Nr 202. Dnia 9 września. Sobota. Dnia 28 sierpnia (9 września) 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincjii w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25. za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75. za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. —Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: św. Gorgonjusza Męczen.
Jutro: *Im. Marji* i Mikołaja z Tolentynu.
Poniedziałek: śś. Prota, Emiljana i Teodory.
Wtorek: śś. Walerego i Salezego MM.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 25.
Zachód „ „ 6 „ 29.

Długość dnia godzin 13 minut 4.
Ubyło „ „ 3 „ 38.

Środa: ś. Mauryljusza Biskupa.
Czwartek: *Podwyższenie św. Krzyża.*
Piatek: ś. Nikodema Kapłana M.
Sobota: śś. Cyprjana B. i Eufemji.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Pamiątka Narodzenia Najświętszej Marji Panny obchodzoną była wczoraj uroczyście we wszystkich świątyniach Pańskich, wyłączne wszakże nabożeństwa odpustowe odbyły się w siedmiu kościołach, z których u św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej, nabożeństwo odpustowe trwać będzie w ciągu całego tygodnia.

— Jutro konkluzja odpustu Pocieszenia Matki Boskiej w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej. Kazania wypowiedzą: zrana Jks. Suchecki, rektor miejscowego kościoła, po południu zaś Jks. F. Sulimierski.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą niedzielę po uroczystości Narodzenia N. Marji Panny odbędzie się w kościele szpitala Dzieciątka Jezus nabożeństwo odpustowe na pamiątkę 120 ej rocznicy poświęcenia tegoż kościoła.

— Jutro, to jest w niedzielę po narodzeniu N. M. Panny obchodzi się święto *Imienia Marji*, ustanowione od Innocentego XI, na pamiątkę odniesionego zwycięztwa nad turkami pod Wiedniem r. 1683.

— Jutro też w kościele parafjalnym N. Marji P. na Nowem Mieście odbędzie się o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa bractwa Szkaplerza przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

— W kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej, jako pierwszą niedzielę noworozpoczętego miesiąca odprawionem zostanie ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa uroczyste dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— W kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny, sumę celebrował Jks. J. Szczucki wikarjusz miejscowego kościoła, który miał również naukę duchowną w czasie nieszporów.

Kazanie podczas sumy wypowiedział Jks. Konarski.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana wotywę w kaplicy Matki Boskiej, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odprawił Jks. W. Seroczyński wice-kustosz konsystorza.

Sumę celebrował Jks. A. Dietrich kanonik metropolitalny; w czasie takowej słowo Boże głosił Jks. W. Czeczot.

Podczas sumy na chórze kościelnym wykonano mszę kompozycji Brosiga (E minor).

— Na niedzielę jutrzejszą 15-tą po Świątkach przypada Ewangelja święta, zapisana u Łukasza św. w rozdziale 7-ym „*O wskrzeszeniu syna wdowy.*"

Przegląd polityczny.

Na środę lub czwartek oczekiwano powszechnego ataku jen. Wolseleya na pozycję Arabiego baszy w Tel el Kebir, zamiast tego kawalerja egipska wykonała d. 6 b. m. rekonesans w kierunku Kassasinu, przyczem przyszło do wymiany strzałów i zranienia kapitana Hollanda. Front angielski został w ostatnich dniach wzmocniony już tak dostatecznie, że według sprawozdań korespondentów angielskich nic nie usprawiedliwiałoby dalszej odwłoki, zwłaszcza, że trudności przewozu wojsk i żywności zostały nareszcie powiększej części przełamane, a woda w kanale znów się podniosła tak, że płytsze barki angielskie mogą po nim płynąć. D. 5 b. m. oczekiwano też przybycia czterech lokomotyw z Suezu a 2 z Anglji, tak, że jen. Wolseley znalazł się już zapewne do dzisiaj w posiadaniu dziewięciu jako tako funkcjonujących lokomotyw.

A czas byłby wielki do rozstrzygnięcia uciążliwej dla angielskiego wojska sytuacji. Przewaga chwilowa, jaką jen. Wolseley posiadł nad Arabim baszą przez *zaskoczenie* go, dawno znikła... Arabi który w pierwszej chwili mógł być w tej wschodniej stronie Egiptu jedną dywizją złamany, dziś miał czas do rozpatrzenia się w nowej sytuacji do zgromadzenia w Tel el Kebir 25—28,000 wyborowych żołnierzy i 80 dział, do zaopatrzenia Salihja w 8000 ludzi, mogących rzucić się w razie potrzeby na tyły armji angielskiej w Nefiszeh i Izmaile, odległej tylko o 35 kilometrów od Salihieh. Dzisiaj potrzeba zdobywać Egipt krok po kroku, podczas gdy w pierwszej chwili po ubieżeniu kanału Sueskiego można było przebiedz galopem kawalerzyckim dolinę Tumilat i znaleźć się pod Kairem, zanim Arabi basza zdążyłby nadciągnąć z pomocą.

Prawda, że do tego potrzeba było wpierw pomyśleć o należytem urządzeniu służby prowjantowej, o środkach przewozu wojska, o mułach syryjskich i poganiaczach greckich. Ale jenerałowi Wolseleyowi chodziło o pośpiech, o ubieżenie kanału Sueskiego, zanim konferencja stambulska wykona swój projekt włoski urządzenia międzynarodowej straży bezpieczeństwa na kanale. Tak więc polityka była tu macochą strategji. Dlatego trzy tygodnie spełzły dla anglików bezczynnie wśród warunków klimatycznych, które porównać można z piekłem dantejskiem dla żołnierzy, przywykłych do chłodnej mgły Albionu a ubranych w wełniane koszule i ciężkie sukienne mundury.

Zręczność dyplomacji angielskiej dokonała tego, że nawet ową 24-godzinną kwarantannę dla okrętów przybywających z Adenu i Bombaju, którą międzynarodowa rada zdrowia w Egipcie z jednomyślnością prawie (oprócz naturalnie głosów angielskich) uchwaliła, została już zniesioną. Jen. Wolseley dowodzi, że zmarł w Adenie tylko jeden palacz okrętowy! Natomiast ma być zaprowadzoną kwarantanna dla transportów z Jawy i wysp Filipińskich.

Mahmud Fehmi basza, jeniec Wolseleya, schwytany pod Mahutą, sprowadzony został do Aleksandrji i wtrącony do więzienia. Ma on być sądzony przez khedywa jako prosty buntownik, co pociągnęłoby za sobą naturalnie karę śmierci. Jeżeli khedyw zamyśla w taki sposób traktować jeńców z armji Arabiego baszy, natenczas zrywa ostatnie węzły, wiążące go z krajem, który, jak stwierdził świeżo p. Lesseps w Paryżu, jedynego władcę swojego widzi w Arabim, a khedywa przeklina. Świeżo odkryto w Aleksandrji spisek na życie Tewfika, w który wmięszanym był grecki agent konsularny Antonopulos wskutek tego aresztowany; Mahmud Fehmi — zapewne dla ocalenia życia — przedłożył khedywowi plan operacyjny Arabiego baszy, wykaz jego sił i pozycyj. Znał on te rzeczy wybornie, jako szef sztabu jeneralnego; do dzisiaj wszakże sytuacja na teatrze wojny pod względem strategicznym zanadto się już zmieniła, aby odkrycia tchórzowskie i w każdym razie nikczemne Mahmuda Fehmi'ego mogły zaszkodzić położeniu militarnemu Arabiego baszy.

Vakit stambulski z d. 5 b. m. ogłasza tekst turecki proklamacji sułtańskiej przeciw Arabiemu-

3)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASOW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM I.

(Dalszy ciąg.)

Roztargniona, o czem innem myśląca panna, zaledwie zdawała się słuchać ojca, który odpowiedzi nie otrzymawszy, poszedł do zegara.

— Ale to już po ósmej!—rzekł trochę niespokojnie.

— Do pałacu księżnej nie mamy nad dwadzieścia minut drogi, nawet tą obrzydliwą dorożką, którą jechać musimy—odparła Rolina zawsze kwaśno.—Zbyt wcześnie, właśnie nam przybywać nie wypada. Naznaczona godzina dziewiąta, wszyscy się spóźnią.

— Ale ty z powodu teatru możesz potrzebować być nieco wcześniej—odezwał się ojciec troskliwie.

— A! nie! nie!—już się niecierpliwiąc odparła panna.—Ja do teatru wcale nie zmieniam stroju, urządziłam się tak że występuję jak jestem. Wyjedziemy ztąd o dziewiątej i wczas jeszcze będziemy.

Ojciec skłonił się posłusznie; miał we zwyczaju nigdy się jej nie sprzeciwiać.

— W takim razie—rzekł—pozwolisz mi że pójdę dokończyć moje cygaro, którego potem nie będę już mógł palić przez cały wieczór.

Córka nic mu na to nie odpowiedziała. Stary wojskowy wysunął się po cichu, dwie kobiety zostały same. Towarzystwo pani Balbiny, nie zdawało się być nazbyt miłem Rolinie. Unikała spotkania ze wzrokiem, który z niej nie schodził.

— Powinnaś być weselszą—odezwała się zawsze z pewną ironją Balbina—spotkasz tam wielu twoich czcicieli. Jeżeli kiedy to dziś będziesz miała nie małe zadanie, żadnego z nich nie zniechęcić, a wszystkich przy swym rydwanie utrzymać.

Rolina spojrzała ostro na mówiącą i odparła z rodzajem pogardy.

— Zawsze jedna i jedna piosenka! Wyrzucacie mi tych mnogich moich czcicieli. Zdaje się ci, że jak niedoświadczone stworzonko, rady sobie nie dam z nimi! Dla innych może i powinno to być tajemnicą, ale dla was coście mnie wychowywali, moje dwadzieścia trzy lata nią nie są. Był czas nabyć doświadczenia!

Roześmiała się dziko trochę.

— Kochana Rolinko!—pochylając się ku niej poczęła, głosem niestosownym do epitetu pani Balbina—kochana Rolinko, wszystko co powiem masz mi za złe, choć w istocie troszczę się o ciebie, życzę ci najlepiej. Właśnie to co ty zowiesz doświadczeniem, a ja straconym czasem, niespokojną mnie czyni. Z twoją pięknością i rozumem, do dwudziestu trzech lat nic nie zrobić...

Rolina gniewna zerwała się z krzesełka, na którem była przysiadła. Oczy jej się paliły.

— I nie widzicie tego—zawołała—że to przecie nie moja wina, że ja jestem ofiarą, tego—(wskazała na drzwi któremi ojciec wyszedł)—tego położenia, tego naszego sromotnego ubóstwa, zaniedbania się...

Gdyby nie ja, nie moje starania, czyżbyśmy mieli jakie stosunki? Byłabym zmuszoną wyjść za jakiego lichego urzędnika, albo takiego jak on, wojskowego bez przyszłości... Gdyby nie ja ktoby nas znał? Ktoby nas myślał zaprosić?

O! o! te pięć lat nie zostały stracone—nie! Wydobywam się, albo raczej spodziewam się dobyć z tej dziury obrzydłej, w którą mnie obojętność ojca wrzuciła.

Ciągnęła dalej, coraz się roznamiętniając.

— Dosłużył się przez całe życie, ledwie podpułkownika, w dymisji dopiero pułkownikiem został! Tyle lat zmarnował! Nie umiał, nie chciał się nigdy na wierzch wybić. Ta apatja go zgubiła i ta śmieszna manja antykwarska, dla której wszystko poświęcić gotów — nawet mnie! Tak! nawet mnie!

— Niesprawiedliwą jesteś względem ojca—odparła Balbina zarumieniona.—To najlepszy w świecie człowiek! Przecież do tego jednego co go bawi, rozrywa, czem żyje, miał prawo... Jesteś egoistką okrutną...

— A! a!—roześmiała się Rolina.—Egoistką! Jak gdyby świetny mój los nie podniósł ojca? Ale on dla mnie nie chce i nie umie nic uczynić—nic! Dziś, jestem pewna, na ten wieczór księżnej, — że mnie prowadzić musi—narzeka w duchu i skarży się, jakby największą czynił ofiarę...

Balbina poruszyła ramionami.

— Biedny pułkownik—rzekła—gdyby życie dał dla ciebie i tego by ci było mało.

Rolina może nie dosłyszała tych wyrazów, bo słuchać więcej nie chciała. Poszła do wielkiego zwier-

Akt ten znamy już z dawniejszych depesz w swej treści; wylicza on szereg win Arabiego, który za to, że odważył się ubezpieczyć Aleksandrję przed przewidywaną okupacją anglików, uznanym został za winnego wszystkich nieszczęść, jakie spadły na Egipt przez najście go ze strony „wiernych i stałych sprzymierzeńców sułtana“ — anglików... Arabi przeto uznany zostaje buntownikiem, a sułtan wzywa wszystkich do posłuszeństwa khedywowi, w którego przywilejów obronie z całą siłą swojego wpływu staje.

Proklamacja nie różni się od dawniejzzego projektu w treści, ale bezwarunkowo silniejszą jest w tonie. Również dnia 5 b. m. podpisał sułtan *irade* upoważniające W. Portę do podpisania konwencji wojskowej. Egzemplarze sparafowane tejże zabrali lord Dufferin i Said basza *ad referendum*. W każdym razie konwencja stanie się faktem dokonanym w tych dniach. *Neue fr. Presse* doniosła, jak wiadomo, już d. 5 b. m., o jej podpisaniu. Była to wiadomość przedwczesna i odnosić się mogła tylko do tymczasowego podpisania pojedyńczych artykułów, czyli sparafowania umowy. Pisma tureckie otrzymały polecenie, aby Arabiego nie tytułowały odtąd baszą. Zapytać można, jak pogodzić to wszystko z dokumentami, które według *Timesów* posiada rząd angielski, a które stwierdzają zupełne porozumienie sułtana z Arabim baszą? *Times* donoszą dziś znowu, że równocześnie z konwencją podpisaną została (lub zostanie) tajna umowa angielsko-turecka, co do przyszłego uregulowania wewnętrznych stosunków Egiptu. Natomiast z Paryża i Berlina sygnalizują myśl kongresu europejskiego, nazywając wszelako wiadomość tę przedwczesną, dopóki nie zostanie zaprowadzony w Egipcie porządek siłą oręża. Gdyby wiadomość *Times'ów* o tajnej umowie angielsko-tureckiej sprawdziła się, pierwszy przeciw niej zaprotestowałby *Journal de St. Petersbourg*.

Dnia 2 b. m. Said basza i Konduriotis podpisali w Stambule tymczasowy protokół w przedmiocie sporu granicznego, który cofa obustronne wojska na dawne pozycje i określa pas ziemi neutralnej, dopóki sąd rozjemczy Europy nie rozstrzygnie słuszności domagań się Turcji o zwrot ważnej pozycji strategicznej w Neseros.

Rada stanu w Bułgarji wypracowała nowy projekt konstytucji, znoszący powszechne głosowanie a zaprowadzający system prawyborów, tudzież pewien census intelektualny i majątkowy. Izba składać się ma z 80 deputowanych; prezydjum mianuje rząd z osób, nie należących do żadnej z obu partyj walczących ze sobą w Bułgarji.

Szeik kurdów Obeidułłach, który świeżo zbiegł z Konstantynopola, ażeby znowu wichrzyć przeciw Turcji i Persji, przesłał sułtanowi wiernopoddańcze przeprosiny z oświadczeniem, że zamieszka tam, gdzie mu sułtan rozkaże; jedyną bowiem pobudką jego ucieczki był zabójczy dlań klimat stambulski. Sułtan miał mu wyznaczyć Medynę. *Si fabula vera*...

Br. Z.

Aresztowania „en masse“.

Wiedeń 7-go września.

Policja wiedeńska zarzuciła znowu swe siecie pomiędzy robotników i złowiła aż *dwadzieścia i sześć*— „niebezpiecznych indywiduów“, tym razem jednak „nie w związku“—jak się policyjny komunikat wyraża—„z zamachem rozbójniczym popełnionym na szewcu Merstallingerze“.

Wczorajszej nocy wyprawiono istną obławę. Dyrekcja policji zgromadziła w swem biurze centralnem w środkowem mieście urzędników z przedmiejskich komisarjatów i prócz tego cały legjon „detektywów“, ażeby tymże dać szczegółowe wskazówki co do mających się przedsięwziąć uwięzień.

Armja policyjna rozproszyła się w nocy po wszystkich niemal przedmieściach i schwytała proskrybowanych w łóżkach, zarządzając równocześnie jaknajściślejszą rewizję w mieszkaniach.

Schwytano taką masę papierów, iż radca policyjny Breitenfeld z dziesięcioma komisarzami policji przez 24 godzin „porządkowali“ takowe. Co to za papiery? czy takowe są istotnie niebezpieczne dla ustroju państwa i społeczeństwa i zawierają „ugruntowanie“ zbrodni „socjalno-rewolucyjnych wichrzeń“? o tem da dopiero rozprawa sądowa wyjaśnienia.

To tylko teraz już wiadomem, że pomiędzy „kompromitującemi“ papierami znajduje się dużo — starych gazet socjalistycznej tendencji, które jeśli w ogóle jakie posiadają znaczenie, to chyba — antykwarskie...

Nie będę wyliczał wszystkich uwięzionych po nazwisku, gdyż znaczna ich większość to zwykli, najzwyklejsi rękodzielnicy: czeladnicy stolarscy, szewscy, ślusarscy itp., jeden nauczyciel prywatny, jeden garson, jeden prywatny służący i jeden muzyk— członek orkiestry c. k. opery. Pomiędzy uwięzionymi znajdują się dwaj znani przewódcy radykalnego stronnictwa robotników, a mianowicie: *Compos* i *Führer*. Obydwaj przemawiali jeszcze na zgromadzeniu robotników, które się przed kilkoma dniami na przedmieściu Wiedeniu odbyło. Prócz tych są także dwaj współpracownicy radykalnego dziennika *Zukunft*, rękodzielnicy: Schaffhauser i Spiegl uwięzieni. Dawniejszy redaktor Penkert został poprzednio aresztowany. Jego następca Szustaczek i wydawca Müller zdaje się, iż uciekli gdyż niema ich w Wiedniu.

Tak więc została cała redakcja *Zukunftu* rozbitą. Niezwykłą sensację sprawia uwięzienie muzyka Józefa *Scheu*, który jest członkiem orkiestry w nadwornej operze i posiada prywatną szkołę muzyki. Wymieniony Scheu znany jest w najlepszych tutejszych domach, gdzie udzielał lekcyj fortepianu. Pomiędzy innemi był on przez długie lata nauczycielem muzyki w domu byłego ministra oświaty Stremayera. Scheu znany jest powszechnie jako człowiek spokojny, oddany swemu zawodowi, który w politycznem życiu nigdy udziału nie brał i na żadnych zgromadzeniach nie bywał. Brat jego Henryk Scheu był przed kilkoma laty jednym z kierowników stronnictwa socjalistycznego w Austrji. Obecnie mieszka w Londynie.

Szczegóły jego uwięzienia są następujące: Scheu, którego jedno z tutejszych stowarzyszeń śpiewackich zaprosiło, żeby na opróżnioną posadę dyrygenta chóru kandydował, udał się wczoraj wieczorem na zgromadzenie tego stowarzyszenia w celu osobistego przedstawienia się. Zgromadzenie, jak się w Wiedniu często zdarza, przeciągnęło się późno w noc, tak, że Scheu dopiero około godziny wpół do drugiej po północy wrócił do domu. Zaledwo jednak wszedł do mieszkania, zapukano silnie do drzwi. Kiedy otworzył drzwi, wszedł do pokoju komisarz policji z czterema „detektywami“ i rozpoczął w mieszkaniu jaknajściślejszą rewizję, przeszukując najszczegółowiej nawet szafy dziecinne i fortepiany. Rewizja trwała półczwartej godziny. Znaleziono podobno kilka starych roczników socjalno-demokratycznego w Londynie wychodzącego dziennika *Volkswille*, poczem komisarz policji Scheua uwięził, który z podziwienia godnym spokojem przyjął wiadomość o tem. Nazajutrz kiedy uczniowie przyszli na lekcje muzyki, powiedziano im, że profesor chory. Scheu jest ojcem czworga dzieci.

Łatwo sobie wyobrazić, iż te aresztowania *en masse* poprzedzone sensacyjnością *pierwszej terorystycznej próby anarchistów*, jak policja nazwała rozbój popełniony u Merstallingera, zaniepokoiły znowu niepospolicie opinję publiczną, która i tym razem nie stoi po stronie policji.

Co to znaczy? do czego to zmierza? oto pytania, które wszędzie pomiędzy publicznością słyszeć można.

Czy to odpowiednie środki do zażegnania niebezpieczeństwa grożącego państwu i społeczeństwu ze strony anarchistów?

Sądzę, że nie. Represje burzą bowiem umysły, czego dowodem zwiększające się widocznie rozjątrzenie u ogółu robotników.

Położenie staje się naprężonem... *Videant consules*, żeby w zbytniej gorliwości nie przeciągnąć struny...

Nie represyj, ale reform zbawiennych potrzeba!...

G. Smolski.

Jubileusz na Jasnej Górze.

Tysiące pielgrzymów zgromadziło się już u stóp kościoła częstochowskiego, aby uczestniczyć w odpustowem nabożeństwie. Uroczystość pomieniona wiąże się w roku bieżącym z obchodem pięćsetletniej rocznicy przeniesienia cudownego wizerunku w to miejsce.

Częstochowa sławę swoją zawdzięcza Jasnej Górze, która od wieków ściągała licznych pątników i ukoronowane głowy. Ci którzy wierzą i którzy cierpią śpieszyli do niej po ulgę: ubodzy i bogaci, wykształceni i prostaczkowie zarówno, w kaplicy, głośnej cudami, składali swoje śluby. To też miej-

---

ciadła, zaczęła się w niem sobie przyglądać na wszystkie obracając strony, poprawiła włosów, twarzyczka jej przybrała wyraz wesoły i szyderski.

Myśli jej pobiegły w innym kierunku.

— A!—zawołała wesoło — dziś ich podobijam wszystkich! Naprzód to moje nieśmiałe, rozkochane książątko, śliczne chłopię, a takie bojaźliwe, strwożone—a tak szalejące za mną! Straci głowę hrabia... choć bardzo doświadczony i tak pewny siebie! Francuz też, gdybym tylko chciała — ale, zdaje mi się, że opanowawszy go nawet, wielkiej tam przyszłości niema. Nie! nie! Jego dostatek cały na popis obrachowany... a przytem fantazje, i ze starą hrabiną zerwać mu trudno!

Hispano—amerykanin, o którym ci wspominałam że się za mną włóczy, nie podoba mi się wcale. Brzydka, dzika twarz, jakieś oczy zwierzęce, ale mówią że ma miljony i to go czyni prawie przystojnym, przynajmniej znośnym.

Zamyśliła się nagle, urwała i zamilkła.

— Zdaje mi się—przerwała Balbina—że wszystkich nie wyliczyłaś...

— O! nie! nie!—śmiejąc się perłowemi ząbkami odpowiedziała Rolina—ale tych o których zamilczałam, dzisiaj u księżnej nie spotkam... W różnych sferach mam potrzebnych mi czcicieli.

— Którymi się doskonale i nielitościwie wysługiwać umiesz? nieprawdaż—szepnęła Balbina.

— A od czegóż oni są?—mówiła oka nie spuszczając ze zwierciadła Rolina—alboż mój uśmiech i uścisk ręki nię są warte usług jakie mi oddają?

— A twe serce?—spytała Balbina.

— Serce!—rzekło żywo dziewczę.—Wierz mi, że ja nie wiem czy je mam... i czy to co wy nazywacie sercem mieć będę kiedy. Mniej więcej są mi wszyscy obojętni gdy nie są potrzebni. Widzisz, jestem szczerą.

Czasem, twarz nowa, człowiek nowy, młodość, pewien wdzięk, czynią na mnie jakieś wrażenie. Jestem niespokojną, mogłabym się posądzić o zakochanie, gdybym siebie nie znała. Ale—nie boję się, bo wiem że zobojętnieję prędko. Człowiek zajmuje mnie póty póki jest dla mnie zagadką... Zresztą, wy to wiecie najlepiej, bo przed wami z tego nigdy nie czyniłam tajemnicy, że moim celem jedynym, który muszę osiągnąć, jest zamążpójście— co się nazywa—świetne. Imię wielkie i miljony! w ostatku choćby miljony bez imienia—ale te muszę mieć koniecznie!

Brzydzę się ubóstwem, niecierpię go,—a może więcej jeszcze tym naszym kłamanym dostatkiem, którego pozór tysiącem ofiar okupywać potrzeba.

Dwadzieścia i trzy! Jeszcze lat kilka dobijać się mogę... potem...

Balbina słuchała, patrzyła i uśmiechała się nieznacznie.

— Nie życzyłabym czekać aż do ostatniego kresu—odezwała się—pierwszy miljoner jaki się nastręczy...

Dziewczę nic nie odpowiedziało: a po chwili mówiło trzpiotowato znowu.

— Ma to swą zabawną stronę. Dokoła ci wszyscy roznamiętnieni, oszaleni, drżący, niespokojni, ta atmosfera pasji, a ja wśród niej tak zawsze panią siebie, tak zimną, tak obojętną... Śmieję się z nich w duszy... Wiesz—dodała zwracając się do towarzyszki—mam już taką wprawę, że przebieg każdej z tych miłości, które obudzam, mogłabym naprzód przepowiedzieć. Wiem co mi który z nich powie i kiedy... co mój uścisk ręki wywoła, jakie wrażenie zrobi wzrok...

— Lub... coś jeszcze więcej!—złośliwie szepnęła cicho Balbina....

Rolina zarumieniła się nieco.

— Choćby i coś więcej?—odparła hardo.—Wiem bardzo dobrze czem i kiedy kogo nagrodzić lub zachęcić. Bądź spokojną.

— Nagrodami za zasługi nie życzyłabym jednak zbyt szafować—odezwała się Balbina.

— O! proszę mnie nie uczyć i być spokojną o mnie — rzekła chłodniejąc Rolina.— Jestem tak siebie pewną że mogę dobiedz do samego brzegu tego co nazywasz przepaścią—i—głowa mi się nie zawróci, nie wpadnę w nią!!

Roześmiała się dumnie.

— Nadto jestem panią siebie.

— Winszuję — przerwała zimno Balbina, spoglądając na zegar — chociaż nigdy za nic ręczyć nie można... Dziewiąta blisko!

Gdy to mówiła, pułkownik wkładający rękawiczki pokazał się w progu.

— Jedźmy! — rzekł — okryj się, proszę, dobrze. Weź co ciepłego, ażebyś się w powrocie, rozgrzana, nie zaziębiła. Mamy odwilż wprawdzie, ale powietrze jest przejmujące.

Pomimo niezbyt wielkiej czułości, jaką starsza pani okazywała swej wychowywanicy — poruszyła się z wielką troskliwością do ubrania jej i zabezpieczenia od zimna.

Starania te, kapryśne dziewczę przyjmowało nie okazując najmniejszej wdzięczności, z niechęcią raczej, jak dań należną, znajdując je niedosyć zręcznemi, — odpychając opryskliwie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

scowość pomieniona stała się śpichlerzem pamiątek przeszłości, świadkiem jej najważniejszych momentów.

Gdy Władysław książę Opolski przywiózł tu obraz N. P. z Rusi w 1382 r. na Jasnej Górze jedynie znajdował się skromny drewniany kościołek. Wedle tradycji, wizerunek Bogarodzicy malował na cyprysowym stoliku św. Łukasz, ewangelista. Sprzęcik ów miał być własnością Matki Boskiej; w trzy wieki później św. Helena, odszukawszy obraz, przesłała go do Konstantynopola, zkąd jako upominek od cesarza bizantyjskiego, Nicefora, dostał się Karolowi Wielkiemu, który znów za pomoc udzieloną mu przeciw saracenom ofiarował go księciu ruskiemu, Leonowi, a ten umieścił go w Bełzie.

Wedle innego podania, wizerunek święty wprost z Konstantynopola dostał się do Poocska, jako podarunek od cesarza Marcula Komnena, dla ksieni klasztoru miejscowego, św. Eufrozyny, która umieściła go w kościele św. Spasa. Leon Daniłowicz, książę ruski, z powodu napadów tatarskich, przeniósł go do Bełza około 1270 roku. Wedle obu tych podań, Władysław Opolski w 1377 r. zdobył to miasto i obraz w 1382 r. przeniósł do jego dzisiejszego siedliska.

Kroniki ruskie znów inaczej fakt opowiadają. Anna siostra cesarzów bizantyjskich, wydana za Włodzimierza Wielkiego, wzięła ze sobą cudowny wizerunek na Ruś, gdzie w skarbcu książęcym przez trzy wieki był ukryty. Leon wydobył go na jaw i ze Lwowa w 1382 roku wywiózł. Wszystkie więc tradycje przyznają, że obraz jest pochodzenia wschodniego i że dostał się na Ruś najwcześniej w dziesiątym wieku i przed ostatecznem przeniesieniem znajdował się w Bełzie albo we Lwowie.

Odrzucając na bok niekrytyczne twierdzenia, powstanie wizerunku odnieść wypada do VIII lub IX stulecia. Podanie o interwencji Karola W. wyżej przywiedzione, analizy historycznej nie wytrzymuje, ponieważ wówczas jeszcze książęta ruscy nie istnieli, a przynajmniej o mieście Bełzie, ani Lwowie słychać nie było. Bliższem prawdy jest, że gdy Ludwik węgierski, oraz Władysław ks. Opolski rozpoczęli w 1377 r. wojnę z Jerzym, księciem bełskim, stolica wpadła w ich ręce i wówczas obraz mógł przejść w ich posiadanie.

Z dyplomu erekcyjnego widać, iż Władysław stróżę nad nim powierzył paulinom, sprowadzonym z Węgier, którzy umieścili go pierwotnie na Jasnej Górze, w murowanej kapliczce, po przebudowaniu potem zamienionej na prezbiterjum dzisiejszej kaplicy. Nawę w tym przybytku wzniósł w 1644 r. prymas, Maciej Łubieński. Sam kościół jasnogórski, uległy kilku pożarom, w stanie jak dziś jest, sięga XVII wieku. Dla braku miejsca, dziejami świątyni, zająć się tu nie możemy, odsełając pod względem tym ciekawych do cennego artykułu Sobieszczańskiego (Enc. Orgelb.), tudzież monografji Balińskiego (Pielgrzymka do Jasnej Góry w 1846 r.)

Wizerunek wedle opisu, który podał Sobieszczański (Wiadomości historyczne o sztukach pięknych, 1846 r.) jest kolosalnych wymiarów, na cyprysowem drzewie; grunt czyli tło jest zaprawione balusem; barwy, o ile sądzić można, są woskowe, twarz i ręce później odnawiane; wokoło arabeski w liście, dosyć niezgrabnie robione. Sam obraz wpuszczony jest w pewien rodzaj skrzyni i podobno ma być po drugiej stronie także malowany. Matka Boska jest bez korony.

Mikołaj Lanckoroński wyprawiony do Turcji przez Zygmunta I-go w 1517 r. wywiadywał się szczegółowo w Konstantynopolu o początkach obrazu od księży greckich i to, co przejął, oraz na pomnikach odczytał, spisawszy, za powrotem do kraju królowi ofiarował. Rękopis pomieniony znajduje się w książnicy jasnogórskiej; był on podstawą wszystkich późniejszych monografij o Częstochowie, wymienionych po części w pracowitym artykule ks. Knapińskiego, znajdującym się w „Encyklopedji kościelnej“, z którego powyższe szczegóły zaczerpnęliśmy.

Brak miejsca nie pozwala nam się zastanowić nad dziejami politycznemi, które się znajdują w związku z przybytkiem. Zygmunt III powziął myśl ufortyfikowania Częstochowy i tym celem w 1621 r. plany polecił nakreślić. Wład. IV postanowienie to wykonał. Wojny szwedzkie, podczas których zakonnik Augustyn Kordecki, oraz miecznik sieradzki, Stefan Zamoyski, niezatartemi głoski imiona swe odznaczyli, pamiętne są tryumfami dla garstki mężnych, co pod osłoną wiary ocalenia szukali.

Za dawnych czasów królowie polscy, oraz możni ze wszech krajów korzyli się przed ołtarzem Bogarodzicy. Kazimierz Jagiellończyk przybył tu z matką Zofją w 1448 r., aby sobie uprosić błogosławieństwo na dalsze panowanie, następnie odwiedził Częstochowę w 1472 r. razem z małżonką, Elżbietą. Za tym przykładem wszyscy jego następcy miejsce święte odwiedzali. Stefan Batory jako votum miecz swój tu zostawił. Jan III przed wyprawą na Wiedeń spowiadał się.

Klemens XI, słysząc tyle o cudownym obrazie, uchwalił jego koronację, której dopełnił nuncjusz w d. 8 września 1717 r. przy uczestnictwie biskupa chełmskiego, Szembeka. Na tę uroczystość papież nadesłał z Rzymu dwie korony. Dziś, pomimo upadku pobożności, odwiedza Częstochowę po 200 tysięcy osób rocznie. Ojciec św., wchodząc w doniosłość chwili obecnej, udzielił dla pobożnych w roku bieżącym odpust zupełny, który się rozpoczął 15 sierpnia i trwać będzie cały miesiąc. JE. biskup Popiel, celem ogłoszenia tej łaski, zjeżdżał na miejsce w dniu 16 z. m. jednocześnie z biskupem kieleckim, Kulińskim.

Od owej daty ruch w Częstochowie nie ustaje. Przez miasto nasze z odległych okolic śpieszyły kompanje a wagony drogi żelaznej przewoziły codzień tysiące pobożnych; zwłaszcza pociągi robocze bywały przepełnione. Szczegóły uroczystego obrzędu, mającego trwać dni kilka, podajemy niżej, zaznaczając tymczasem, iż ilustracje zagraniczne, korzystając z obecnej sposobności, umieściły w swoich łamach liczne wizerunki Częstochowy i kościoła. Pisma nasze wysłały tam specjalnych korespondentów, od których wiadomości o tłumnym zjeździe podróżnych, oraz przygotowaniach do jubileuszu codzień napływały, wskazując, iż uroczystość pomieniona odbędzie się z całą okazałością, przypominającą najodleglejszą świetność tego miejsca.

Pięćsetletni, jubileusz założenia klasztoru jasnogórskiego, oraz sprowadzenia do Częstochowy obrazu Najświętszej Marji Panny (przypadającej właściwie w dniu 9 sierpnia r. b.), ogłoszony z ambony bulą papieską, wyznaczony na dzień wczorajszy, obchodzonym był w Częstochowie z niezwykłą uroczystością.

Na dzień ten ze wszystkich zakątków kraju, z dalekich nawet prowincyj: jak z Litwy, Żmudzi, Ukrainy, oraz z Galicji, Szląska, Czech, Pomorza i Morawji przybyło przeszło 400,000 pobożnych. Największa część ich, bo wszyscy włościanie i mniej zamożni ludzie, rozłożyli się obozem zajmującym kilkowiorstową przestrzeń naokoło kościoła. Spotkać tam było można najrozmaitsze typy i kostjumy różnych ziem słowiańskich, między któremi znalazła się nawet garstka mieszkańców Bulgarji, Rumunji i Serbji.

Niemały kontyngens pobożnych przybył z innych ziem zagranicznych — bo nawet z Jerozolimy było kilkunastu pielgrzymów. Wszystkich tak zwanych kompanij przybyłych na jubileusz naliczono 1,500, a z tych największe były: radomska, kaliska, krakowska, lubelska, bendzińska, warszawska i inne.

Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się w dniu onegdajszym nieszporami, poczem z nastaniem zmroku, całe miasto, ustrojone przedtem w kwiaty, wieńce i flagi, rzęsisto iluminowanem zostało. Wieża jasnogórska z jednej, a kościół parafjalny z drugiej strony alei nieustannie jaśniały kolorowemi lampami, bengalskiemi ogniami i fajerwerkami, co przy odgłosie muzyki kościelnej, ulokowanej na wieży, oraz kilkunastu włościańskich, nieustannie wygrywających nabożne pieśni i pieniach setek tysięcy ludu, robiło głębokie, niedające się opisać wrażenie. Wszystkie domy otaczające klasztor jasnogórski, gorzały światłem. Iluminacja sięgała aż do alei prowadzącej do stacji drogi żelaznej.

Prawie we wszystkich oświetlonych domach widniał obraz Matki Boskiej z wielkiemi monogramami „Marja“, rozmaitemi godłami i napisami „na pamiątkę 500 letniego jubileuszu.“

Równie efektownie przedstawiał się most kolejowy, cały umajony i oświetlony kolejowemi kolorowemi latarniami.

Wczoraj od świtu do południa, tak przed obrazem Matki Boskiej w kaplicy, jak w kościele i przed ołtarzem, nad wałami odprawiały się nieustannie solenne nabożeństwa, a cała aleja i ulica prowadząca do kościoła św. Barbary i rynek zamieniły się jakby w jeden olbrzymi kościół, gdyż na przestrzeni tej kilkowiorstowej nieustannie krążące kompanje stanowiły jedną procesję!

W murach klasztoru jak na wałach i podwórzach 200 księży zajętych było posługą religijną...

Wielką sumę w kościele jasnogórskim celebrował ks. biskup Popiel, a kazanie miał ks. Dębnicki z Warszawy.

Cały dzień onegdajszy i wczorajszy, zebrane tłumy pielgrzymów odwiedzały kaplice Matki Boskiej Częstochowskiej. Ponieważ jednak pomimo wzorowego porządku i spokoju, z jakim masy pątników wchodziły w mury klasztorne i wychodziły ztamtąd, zwiedzenie kaplicy było bardzo trudnem, więc też wiele kompanij pozostało jeszcze nadal w Częstochowie.

Jeszcze i wczoraj kilkoma nadzwyczajnemi pociągami przybył nowy a liczny kontyngens pobożnych.

Na pamiątkę uroczystości jubileuszowej odbito kilka medali, między któremi jeden większych rozmiarów ma na jednej stronie obraz Matki Boskiej z napisem: „Na pamiątkę pięciowiekowego istnienia obrazu na Jasnej Górze, Matki Boskiej Częstochowskiej“—na drugiej zaś wiersz:

> Trzysta lat w Jeruzalem,
> Pięćset w Carogrodzie,
> Byłam wszechwładną Panią
> Na ziemi i wodzie.
>
> Pięćset na Bełzkim zamku
> Byłam strażnikową,
> Pięćset lat Jasna-Góra
> Czci nieba królową.

Nadmienić w końcu musimy, że pogłoski rozsiewane po Warszawie, jakoby pielgrzymi zebrani w Częstochowie z przyczyn braku wody i żywności, cierpieli głód, jak również że kompanje wstrzymywane były na kilka wiorst przed Częstochową i do kościoła wprowadzane pod osłoną siły zbrojnej, są zupełnie fałszywe, gdyż nikt głodu nie doznawał, a cała ceremonja jubileuszowa odbyła się w największym porządku i z należytą powagą.

Teatr.

—B— Na szósty gościnny występ na naszej scenie, pani Hoffmanowa wybrała tytułową rolę w najnowszej komedji Sardou „Odetta“.

Dla publiczności była to wyborna sposobność zobaczenia znów po długiej przerwie sztuki dobrze napisanej, zajmującej, której przedstawienia musiano zawiesić z powodu słabości i wyjazdu artystki, grającej główną bohaterkę: pani Hoffmanowa zyskała na tem o tyle, że widzowie zainteresowani nowością, więcej skwapliwie niż kiedyindziej zadawali sobie pytanie, czy rola Odetty jest wdzięczniejszem od innych polem do popisu dla krakowskiej artystki?

Co do nas musimy przyznać, że bezstronność nakazuje nam powątpiewająco na to pytanie odpowiedzieć.

W ciągu sprawozdań z występów gościnnych pani Hoffmanowej staraliśmy się, oddając sprawiedliwość inteligentnej praktyce scenicznej zasłużonej artystki, określić najodpowiedniejszy dla tej praktyki kierunek repertuaru i doszliśmy do wniosku, że sfera komedji konwersacyjnej, spokojnych i subtelnych odcieni w dykcji jest właściwem zadaniem artystycznem pani Hoffmanowej, najodpowiedniejszem do środków technicznych, któremi artystka rozporządza.

Te środki techniczne są dość ograniczone, uwarunkowane wątłą kompleksją fizyczną i słabym, łatwo łamiącym się głosem.

W spokojnym nastroju, w średniej skali salonowego djalogu, głos pani Hoffmanowej nagina się z pewną łatwością do lekkich akcentów, do delikatnych, konwersacyjnych modulacyj; wkraczając w dziedzinę silniejszych uczuć, nie ma w dalszych rejestrach głębokiej ekspresji, nie posiada w górnych energji patetycznego wykrzyku, lecz błąka się między kilku nutami powszedniej rozmowy, które nawet usilnie wzmacniane, z natury swojej nie mogą oddać tego, co z nich artystka wydobyć usiłuje—słowem głos artystki ślizga się tam, gdzieby porwać powinien.

Przy takiej naturze głosu, wszelka gwałtowniejsza sytuacja dramatyczna będzie zawsze szkopułem w grze pani Hoffmanowej — a w „Odecie“ artystka właśnie co krok na te szkopuły natrafia.

Bohaterka Sardou kreślona jest śmiałemi szkicowemi rysami i tak ją grać potrzeba; subtelności ani spokojnego wytchnienia w niej niema; dykcja przybiera odrazu ton dramatu, w którym artystka nie może liczyć na efekta drobnych, delikatnych odcieni — akcja nie zostawia czasu na studja; stylizować w niej nie można, wzruszyć potrzeba.

Otóż pani Hoffmanowej nie udało się wzruszyć widza ani w pierwszym ani w trzecim akcie.

Piorunująca scena spotkania się w ciemności z mężem zamiast ze spodziewanym kochankiem przeszła bez wzruszenia, a raczej zostawiła wrażenie, że w niej czegoś koniecznego brakowało. Był to naturalny wynik różnicy temperatury między samą sytuacją, która kipi dramatycznością, a grą artystki, która tylko inteligencją próbowała wybrnąć z trudności.

Tymczasem w tej sytuacji samo rozumne traktowanie nic nie uratuje, jeżeli mu nie będzie towarzyszyć nuta serdeczna, nuta szczerego uczucia.

Tej nuty nie słyszeliśmy ani w pierwszem, ani w drugiem spotkaniu Odetty z mężem (akt 3-ci), tak jak nie widzieliśmy plastycznych, ani psychologicznych różnic między żoną występną, ale trzymającą się jeszcze w karbach form wielkoświatowych, a wyszarzaną następnie przez lat piętnaście awanturnicą. W obu kapitalnych scenach dramatu pani Hoffmanowa nie wzniosła się w dykcji ponad djapazon głośnej sprzeczki małżeńskiej, której chłód jeszcze wyraźniej czuć się dawał w 3-m akcie wobec prawdziwego uczucia przenikającego grę p. Leszczyńskiego. Całość przedstawiła się niewyraźnie, bez silnych, charakterycznych rysów, któremi Sardou tak dobitnie określił indywidualność swej bohaterki.

Ostatni akt powiódł się artystce najlepiej. Pani Hoffmanowa miała w nim sposobność powrócić do sfery względnego przynajmniej spokoju i mniej skomplikowanych uczuć, do efektów gry niemej, mimiki do umiejętnie podkreślanych intencyj, do drobnych komentarzów gestem, spojrzeniem, na których śliczna scena między matką i córką zyskać tylko może.

Tę właśnie scenę odegrała pani Hoffmanowa z rozrzewniającą prostotą, wywołując małemi środkami bardzo silne wrażenie; z postaci dotąd niejasno traktowanej wystąpiła przed widzów matka skruszona, której niemą męczarnię odczuła sercem cała publiczność. W tej jednej scenie artystka stanęła na wysokości swego zadania.

Sztuka jako całość szła dość składnie, z wyjątkiem scen zbiorowych w akcie 3-cim często jeszcze chromających.

* * *

W czwartkowem przedstawieniu „Aidy“ p. Sejdeman śpiewał z powodzeniem partję wielkiego kapłana, pani Dowiakowska zbierała huczne oklaski publiczności, ceniącej niezmordowaną pracę primadonny, która w dobrej i złej doli naszej opery służy jej wiernie, a w ostatnich czasach polskiego sezonu sama jedna dźwigała ciężar całego repertuaru.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Wczoraj wieczorem pociągiem pośpiesznym drogi wiedeńskiej powrócił do Warszawy jw. warszawski jenerał-gubernator jenerał-adjutant Albedyński.

= Według *Birż. wied.*, wypracowany przez Najwyżej zatwierdzoną komisję projekt ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych wkrótce przedstawiony będzie radzie państwa. Spodziewają się, iż ministrowie wypowiedzą swoją opinję o tym projekcie przed nowym rokiem, poczem niedługo nastąpiłaby rezolucja rady państwa. Skoro tylko nowa ustawa wejdzie w życie, nadzór nad wszystkiemi kolejami w państwie rosyjskiem obejmie najwyższa rada kolejowa. Zaraz po opublikowaniu zamierzono zwołać nadzwyczajne zgromadzenia akcjonarjuszów, tudzież miejscowe i ogólne kongresy przedstawicieli dróg żelaznych. Przy tej okazji będzie też poruszoną sprawa nowej organizacji kongresów dyrekcyj i zarządów kolejowych. Powszechny kongres przedstawicieli ma zbadać, jakie taryfy winny pozostać, a które ulegną zmianie.

= Minister dóbr państwa, po obejrzeniu robót prowadzonych od kilku lat w celu osuszenia błot poleskich, ma zwiedzić lasy rządowe w gubernji grodzieńskiej, zkąd wychodzą za granicę największe partje drzewa. Między innemi p. minister ma obejrzeć puszczę białowieską, której drzewostan ostatniemi czasy miał ponieść znaczne szkody.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, iż pułki ułanów i huzarów linjowych przekształcone zostały w pułki dragonów.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło zapis małżonków Smorczewskich, którzy przeznaczyli 3000 rs. na rzecz powązkowskiego cmentarza rzymsko-katolickiego.

= *Berl. Börs. Ztng.* poprzednią swą wiadomość o zniesieniu cła od worków uzupełnia w ten sposób, iż rosyjskie ministerjum handlu postanowiło istotnie cło to znieść, lecz z zastrzeżeniem, iż tylko w przeciągu trzech dni od przejścia granicy próżne worki będą mogły powracać do Rosji bez opłaty cła.

= Wskutek uszkodzenia podmorskiego drutu telegraficznego, łączącego Nagasaki z Szangajem, korespondencja telegraficzna z Chinami zwracać się będzie na Persję i Indje.

= Przeprowadzony niedawno w Warszawie spis koni wykazał, iż zaledwie jedna trzecia część koni dostawionych mogłaby się przydać do służby wojskowej. Przyczyną tego są słabe nogi u koni, wskutek czego te nie mogłyby znosić marszów forsownych. Zauważono, iż konie po dwuletniej służbie na warszawskich brukach mają już bardziej osłabione nogi, niż używane przez lat pięć poza obrębem miasta.

= W szkole technicznej dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej wprowadzono nowość, mającą na celu uprzystępnić nabywanie książek. Uczniowie, przechodzący do klas wyższych, książki swoje pozostawiają w kancelarji szkolnej, zkąd mogą je nabywać po cenach przystępnych rodzice uczniów. Składający swoje książki w kancelarji otrzymują za nie wynagrodzenie.

= Dla ocenienia pasów gruntu, które na zasadzie planu regulacyjnego przechodzą od posesyj nr 1391c, 1391A i 5239 pod rozszerzenie ulic Hożej i Wspólnej, delegowaną została komisja specjalna z inżenierów i budowniczych miejskich złożona. Do komisji tej zaproszeni zostali dwaj obywatele miasta.

= Z literatury.

* *Gazeta polska* w odcinku rozpoczęła w środowym numerze drukować oryginalną powieść J. Zacharjasiewicza p. t. „Nemezys“ (z notatek biurokraty).

* Od czcigodnego J. I. Kraszewskiego odbieramy list objaśniający, że powieść jego, którą pod tytułem „*Unter'm Banner Sobieski's*“ ma drukować nowa wiedeńska illustracja, nie jest nową, ale jest przekładem znanych Pamiętników Mroczka.

Redakcja *Neue illustrirte Wiener Zeitung* prosiła pp. prof. Józefa Brandta i Juljusza Kossaka o ilustracje do tej powieści, czy jednak udało jej się pozyskać ich współpracownictwo, nie jest dotąd wiadomem.

Przekładu Pamiętników na język niemiecki dokonał p. Stanisław Schanzer.

= Z teatru i muzyki.

* „Odetta“ powtórzoną będzie we środę z panią Hoffmanową w roli tytułowej.

* Przez dni parę widowiska w teatrze letnim składać się będą wyłącznie z baletów.

* Opera włoska rozpoczyna przedstawienia od dziś za tydzień w teatrze wielkim.

Przybywa tylko troje artystów: Marini (tenor), Verger (baryton) i nieznana u nas primadonna Leslino (sopran dramatyczny).

Przedstawienie w tym składzie kosztuje dyrekcję teatrów podobno wyżej 800 rubli.

Śpiewacy po raz pierwszy dadzą się słyszeć w „Trubadurze.“

Ceny miejsc zostaną podwyższone, abonamentu nie będzie.

* Debiut p. Bruszewskiego, tenora, w operze „Halka“, odłożony został do przyszłego tygodnia.

* Wkrótce wystawioną zostanie w teatrze letnim fraszka sceniczna w jednym akcie p. t. „Nie irytuj się“, oryginalnie napisana przez... Żabę.

* Przedstawiony w sobotę w Belle-vue obraz ludowy z chorwackiego Tomicza: „Baron Trenk“, zawiódł oczekiwania nasze.

Zamiast rozwinąć barwną wstęgę obrazków z chorwackiego życia ludowego, któreby poznajomiły nas z życiem i obyczajem południowej Słowiańszczyzny, obraz ten cofa nas w epokę Marji Teresy i przedstawia *raubrittera* w stylu starych dramatów niemieckiej szkoły romantycznej, której pamięć przebrzmiała nawet w Niemczech, a tem mniej na sympatyczne echo liczyć może u nas.

Rabunki, gwałty i rozboje nie będą już zapewne nigdy pożądaną kanwą dramatycznej akcji, zwłaszcza jeżeli są kreślone ołówkiem grubym i chrapowatym.

Przypuszczamy, że pragnąc przyswoić literaturze naszej utwór chorwacki, można było uczynić lepszy wybór, jeżeli zaś nie, to lepiej było nie rozczarowywać nas.

* Repertuar, z którym Coquelin przyjeżdża z swą trupą do Wiednia i który też zapewne ujrzymy także w Warszawie, składa się z sztuk następujących: „Świętoszek“, „Gringoire“, „Uczone kobiety“, „Gabrjela“, „Rantzauowie“ (ostatnia sztuka Erckmana-Chartriana), „Helena de la Seiglière“, „Awanturnica“ Augiera, „Lutniarz z Kremony“, tudzież mniej znane u nas komedje: „Nos alliés“, „L'Idole“, „Oscar“ itp.

* W Łodzi kilku wybitniejszych artystów warszawskich zamierza dać koncert w dniu 17-ym września, w teatrze Viktoria.

Na estradzie wystąpią p. Dowiakowska, prymadonna naszej opery; p. Trombini, skrzypek i b. dyrektor orkiestry; p. Hoffmann, profesor konserwatorjum warszawskiego, fortepianista; oraz tenor p. Jeromin.

= Po latach dziesięciu.

W dniu dzisiejszym grono prawników, którzy przed dziesięciu laty ukończyli studja uniwersyteckie w uniwersytecie warszawskim, zjechali się na obchód dziesięcioletniej rocznicy.

Zebranie ma miejsce w resursie kupieckiej.

= Kwestja.

Wątpliwość czy przepisy ograniczające prawa żydów do nabywania nieruchomości wiejskich stosują się także do gubernij Królestwa polskiego, zajmuje dotąd opinję publiczną.

Kwestja ta rozstrzygniętą zostanie w dniu 29 b. m. z powodu następnej sprawy:

Pani P. kontraktem urzędowym sporządzonym w dniu 30 czerwca r. b., przed rejentem Aleksandrem Jałowieckim w Warszawie, sprzedała dobra swoje Słupno, położone w powiecie radzymińskim, p. Mendelsonowi.

Wydział hypoteczny sądu okręgowego w Warszawie decyzją z dnia 22 lipca r. b. odmówił zatwierdzenia aktu i przepisania tytułu własności na rzecz nowonabywcy, opierając się na postanowieniu komitetu ministrów z dnia 15 maja r. b.

Imieniem pani P. adwokat przysięgły, p. Włodzimierz Powichrowski, założył apelację do izby sądowej.

Tym sposobem niezadługo rozstrzygniętą zostanie niezmiernie ważna dla całego naszego kraju, jego kredytu i stosunków ekonomicznych kwestja.

O rezultacie ciekawej tej sprawy donieść nie omieszkamy.

= Na dobrej drodze.

Projekt ustawy towarzystwa opieki nad kobietami, mającemi zostać matkami, oraz nad niemowlętami, podpisany przez dwadzieścia kilka osób, a między innemi przez hr. Małachowską, przedstawiony został do ostatecznego zatwierdzenia.

Wątpić nie można, że instytycja tak potrzebna dla Warszawy, instytucja która jedynie może położyć tamę ciągłemu wzrastaniu liczby dzieci przez własne matki porzucanych, otrzyma zatwierdzenie, tem snadniej, że władze miejscowe gorąco za nią przemówiły, wskazując całą ich potrzebę i pożyteczność.

Tak więc cieszyć się możemy, że nareszcie kwestja opieki nad niemowlętami wejdzie w Warszawie na jedyną praktyczną i racjonalną drogę.

= Jeszcze raz.

Onegdaj o godzinie 4-ej po południu na placu Teatralnym widzieliśmy sporo wozów rozmaitego rodzaju, zalegających ulicę i nie wiadomo na co oczekujących.

Zapytani co znaczy to zbiorowisko wozów, woźnice objaśnili, iż sprowadzeni zostali dla zrewidowania koni, wozów i uprzęży i że na ową rewizję oczekują od godziny 9-ej zrana.

Wysłuchaliśmy objaśnienia i odeszli — a wozy zostały nadal na miejscu.

Tak więc wóz i koń ulegające rewizji tracą cały dzień roboczy, co właścicielowi przynosi około trzech rubli szkody — dalej tak ludzie jak i konie pozostają po pół dnia bez pokarmu. Wszystkie te względy, na które niejednokrotnie prasa zwracała uwagę, dowodzą aż nadto niepraktyczności i uciążliwości przyjętego od pewnego czasu systemu nadzoru, nie przynoszącego nadto żadnych dobrych rezultatów.

Czy kwestją tą nie mogłoby zająć się Towarzystwo opieki nad zwierzętami i ustanowić przepisy ochraniające konie, a także i woźniców od morzenia ich głodem, a oszczędzające ubogim nieraz właścicielom wozów niczem niepowetowanych strat?

= Znowu fatalny wypadek.

Wielkie nieszczęście wydarzyło się w niedzielę na jeziorze pod Żarnowcem, na Kaszubach. Z Nadolu wybrało się 36 osób na nabożeństwo do Żarnowca przez jezioro, tak zwaną hugą, t. j. statkiem o żaglu i maszcie.

Statek płynął leniwie, zdaje się że dla braku wprawnego sternika, lub odpowiedniego wiatru. Nagle na brzegu usłyszano dochodzący ze statku rozpaczliwy krzyk: Ratujcie!

Pośpieszono po pomoc do Lipkowa; statek tymczasem nabierał coraz więcej wody, ratowano więc małem czólnem.

Tymczasem w kościele w Żarnowcu lud zanosił gorące modły o odwrócenie nieszczęścia. Nagle statek wywrócił się na bok, a ludzie wysypali się w wodę.

Dzięki energji ratujących zdołano ocalić 23 osób, reszta znalazła śmierć w jeziorze, które w miejscu katastrofy miało 12 sążni głębokości.

W okolicy wypadek ten wywołał nie dające się opisać wrażenie.

Pomiędzy ofiarami znajduje się 23-letni nauczyciel, Franciszek Ossowski, opłakiwany przez wszystkich. Puścił on się wpław ku brzegowi, lecz sił mu nie starczyło i utonął. Żal po nim ogólny, bo jako pedagog i człowiek zacny, cieszył się powsze-

chnym szacunkiem. Dziwnym zbiegiem okoliczności brat jego Juljusz, tegoż tygodnia zmarł w Królewcu. W ten sposób nieszczęśliwa matka utraciła od.azu dwóch synów.

= O cukrze.

Z Petersburga dochodzi wiadomość, że wszechwładny pan rosyjskich rynków cukrowych Koenig obniżył ceny cukru.

Ciekawa rzecz, czy i jak prędko obniżka ta sprowadzi zniżenie cen w Warszawie, gdzie tak prędko odczuwamy każde podrożenie wszelkich artykułów handlu?

= Na łożu szpitalnem.

W onegdajszym numerze *Kurjera* wspomnieliśmy o fatalnym wypadku, jaki we środę spotkał księdza C. na przystanku Wilga, drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Przywieziony do Warszawy ksiądz C. został odniesiony w lektyce do szpitala św. Ducha, gdzie mu amputowano obiedwie nogi.

W lodowni jednak szpitalnej nie znalazło się ani kawałka lodu tak koniecznego przy opatrywaniu ran.

Fakt ten podajemy do wiadomości zwierzchności szpitalnej.

= Skarga.

I znowu dochodzą nas skargi na posłańców.

Tym razem za pole działania obrali oni sobie dworzec drogi żelaznej wiedeńskiej, gdzie korzystając z natłoku osób chcących udać się do Częstochowy, prowadzili formalny handel biletami.

Wyzyskiwali oni publiczność w ten sposób, że kazali płacić sobie do 8 rubli za bilet.

Czy nie dosyć mają pp. posłańcy, wyzyskując publiczność przy kasach teatralnych i koncertowych?

= Zakup koni.

W Paryżu odbyła się sprzedaż słynnej stadniny Dangu.

Kilka nader pięknych koni nabył między innymi p. Kronenberg.

Za konie z renomowanej stadniny płacono wysokie ceny. Kupujących zebrało się bardzo wielu z rozmaitych krajów.

= Zakład hydropatyczny.

W Otwocku, w pobliżu stacji drogi żelaznej nadwiślańskiej, ma być urządzony zakład leczenia wodą.

Miejscowość, w której powstanie wodolecznica, jest górzystą i obfituje w lasy, dolinę zaś otwocką zwilża rzeczka Świder.

= Pierwszy krok!

Mieszkańcy w okolicach Kielc witali w dniu wczorajszym pierwszy pociąg na nowym torze kolei iwangrodzkiej.

Członkowie komisji, rewidującej drogę pod względem militarnym, wraz z inspektorem technicznym i pełnomocnikiem towarzystwa p. Blochem wsiedli na pociąg roboczy, który pierwszych swych pasażerów przewiózł przez część otwartej już linji.

Zebrana nad plantem kolei ludność pierwszy ten krok witała radosnemi okrzykami.

= Resursa obywatelska w Łodzi.

Na prośbę o pozwolenie otwarcia resursy w Łodzi, władza udzieliła odpowiedź odmowną

= Przemysł fabryczny.

W gubernji kieleckiej istnieje 352 fabryk i zakładów fabrycznych, z produkcją roczną 6,173 998 rs. i zatrudniających 3753 robotników. W miastach jest 40 zakładów, w powiatach 312.

= Znieważenie grobu.

Przed kilku dniami donosiliśmy o zdarzonem w Łodzi znieważeniu grobu naczelnika bandy cyganów Rebickiego.

Obecnie w sprawie tej *Lodz. Ztng.* podaje niektóre wyjaśnienia.

W pewnej części miasta Łodzi od dłuższego czasu szerzyła się pogłoska iż u cyganów jest w zwyczaju zmarłym kłaść do grobu pieniądze i rozmaite kosztowności.

Twierdzono dalej, iż grób pochowanego na tamtejszym cmentarzu katolickim przewódcy cyganów Rebickiego ma ukrywać wielkie skarby.

Dając wiarę tej pogłosce pięciu młodzieńców skłoniło się do namowy pewnego złoczyńcy i urządzili wyprawę po ukryte wrzekomo skarby w grobie.

Policja aresztowała już podejrzanych młodzieńców, a prowadzone śledztwo rozjaśni zapewne tę ciemną sprawę.

= Topielec.

We wsi Łomiankach pod Warszawą, wydobyto z Wisły zwłoki nieznanego młodzieńca, mogącego liczyć 17 lat.

Na piersiach trupa, będącego bez ubrania, znaleziono złoty medaljon Matki Boskiej Częstochowskiej.

= Zabłąkana.

W kancelarji cyrkułu IV-go znajduje się dziewczynka, około 8 lat liczyć mogąca, nosząca imię Heleny, przyzwoicie ubrana.

Dziewczynka nie zna swojego nazwiska i nie umie objaśnić o miejscu zamieszkania rodziców.

Istnieje podejrzenie, iż dziewczynkę umyślnie pozostawiono na ulicy.

= Samobójstwo.

W Kawęczynie, gminie Wawer pod Warszawą, Michał S., lat 30 liczący, majster kowalski, utopił się umyślnie w gliniankach.

Powodem samobójstwa była podobno nieszczęśliwa miłość.

= **Wypadki.**

* Weronika N., na Nowomiejskiej, spotkawszy Florjana R., do którego już dawniej złość żywiła, garnkiem który trzymała w ręku uderzyła go w głowę.

Garnek rozprysł się w drobne kawałki, raniąc ciężko w kilku miejscach Florjana R.

* Teofil L. na ulicy Wiślnej, pod nr 6, będąc pijanym pobił żonę swoją i zadał jej ciężką ranę w prawą rękę.

Ze świata.

✕ **Józef Kapuściński,** żołnierz armji meksykańskiej, wyratował w stolicy tego państwa całą rodzinę, która znajdowała się w domu płonącym na jednym z przedmieść. O wypadku tym donosi *Gazeta polska* wychodząca w Chicago.

✕ **Polacy zamieszkali w Paryżu** włącznie z osiadłymi tamże czechami urządzili tamże w zeszłą niedzielę, dnia 3-go b. m., bankiet na cześć czeskiego poety Vrchlickiego. Bankiet odbył się pod honorową prezydencją Bohdana Zaleskiego.

✕ **P. Ondrziczek,** sympatyczny skrzypek czeski, wraz ze swymi znanymi już nam towarzyszami, daje w poniedziałek koncert w krakowskim teatrze letnim.

✕ **W Assyżu** tej zimy obchodzoną będzie 700-letnia rocznica urodzin św. Franciszka. Z tego powodu czynią się na miejscu wielkie przygotowania. Przemowę mieć będzie historyk znakomity Cesar Cantù. Cały świat katolicki wysyła na ów obchód delegacje, złożone z osób duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Wydział teologiczny w Oxford, jakkolwiek protestancki, mianował z grona profesorów, dwóch przedstawicieli.

✕ **Ludność wielkich miast** podług najświeższych obliczeń wykazuje następujące cyfry: Londyn 3,832.430, Paryż 2,225,910, Berlin 1,222,500, Wiedeń 1.103.110, Petersburg 876,570, Moskwa 611,970, Konstantynopol 600,000, Glasgow 555.940, Liwerpool 552,430, Neapol 493,110, Hamburg 410,120, Birmingham 400,760.

✕ **Oryginalny zapis.** W mieście Bath w Anglji zapisał jeden z mieszkańców tamtejszych municypalności miasta roczną rentę 1,250 fr., która ma być wypłacaną dzwonnikom opactwa miejscowego za dwukrotne dzwonienie co roku, jedno pogrzebowe w dniu 18 maja, jako w rocznicę ślubu testatora, a drugie radosne, w dniu 15 czerwca. Ten ostatni dzień—mówi testator—„był szczęśliwą chwilą, która mię uwolniła od tyranji mojej szatańskiej połowicy.“

✕ **Jubileusze włoskie.** Dnia 17-go b. m. obchodzoną będzie w Mantui uroczyście tysiączna dziewięćsetna rocznica urodzin Wirgilego. Program obchodu obejmuje wielki festyn literacko-muzykalny w teatrze i bankiet stowarzyszeń rolniczych. Cóż te ostatnie mają wspólnego z autorem „Eneidy?“ Arezzo zaś obchodzi 600-letni jubileusz słynnego mnicha Guidona, wynalazcy nut muzycznych, które nazwał od pierwszych zgłosek łacińskiego hymnu kościelnego: *do, re, mi, fa, sol* i t. d. Odsłonięcie pomnika jego połączonem będzie z wielką narodową wystawą narzędzi muzycznych. Przy tym akcie wykona 30 kapeli symfonję na cześć Gwidona z Arezzo.

✕ **Amazonka.** Amerykańskie dzienniki donoszą o śmierci znanej bohaterki Belly-Boy, o której podczas ostatniej wojny Stanów Zjednoczonych tyle pisały dzienniki amerykańskie. Bell-Boy była wtedy młodą i piękną; służyła ona sprawie Północy, jako szpieg i przekraczała nieraz linje skonfederowanych, aby przyjaciołom swoim przynieść dokładne wiadomości o planach przeciwników. Kilkakrotnie wpadała do niewoli, ale odzyskiwała zawsze napowrót swobodę. Jenerałowie federacji nie chcieli wierzyć, aby te wszystkie cuda waleczności, które o niej głoszono, były prawdą. Po ukończeniu wojny osiadła w Anglji i wyszła tu za mąż tak nieszczęśliwie, że musiała opuścić męża i przyjąć napowrót swe popularne nazwisko Bell-Boy. Pod tem nazwiskiem też założyła teatr, w którym występowała, jako bohaterka dramatów kreślących jej przygody.

✕ **Chata wuja Tomasza.** Teraz dopiero opowiada pani Beecher-Stove, w jaki sposób przyszła na myśl napisania tego słynnego w swoim czasie romansu, który rozgorączkował świat cały. W liście do jednego z redaktorów opowiada autorka, że postać wuja Tomasza jest fikcyjną. Pierwszą podnietę odebrała pani Beecher-Stove do napisania powieści bawiąc w Walunt-Hills, Ohio. „Pisywałam kucharce mojej, murzynce, listy do jej męża, murzyna w Kentucky. Mówiła mi, że jest on tak wiernym, iż pan jego wysyła go samego do Cincinatti, po zakupno produktów dla farmy. Wskutek tego niewolnik odzyskał faktycznie swobodę, ponieważ istniało prawo, że skoro niewolnik wstąpi na terytorjum stanu Ohio, staje się wolnym. Opowiadała mi także, iż mąż jej dał panu swemu słowo chrześcijanina, że nie zrobi użytku z tego prawa, poczem otrzymał obietnicę oswobodzenia. Czy kiedy odzyskał wolność, nie wiem. W cztery albo pięć lat później wydanie prawa o zbiegłych niewolnikach obudziło we mnie chęć przedstawienia okropnej nędzy stanu niewolniczego i postanowiłam opisać dzieje wiernego, chrześcijańskiego niewolnika. Gdym zaczęła powieść, wpadła mi do ręki autobiografja Jozjasza Hensona; wyjęłam z niej kilka najgorętszych ustępów. Dobry lud angielski powitał z zapałem mego poczciwego Jozjasza w osobie wuja Toma z powieści, jakkolwiek on żył i dobrze mu się wiodło, podczas gdy Tom spoczywa w grobie męczenników.“

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Gawryłowowi.* — Autorka „Wachlarza“ mieszka przy ulicy Jasnej, wprost hotelu „Victoria.“ Obecnie przebywa pod Łęczycą w gościnie, we wsi Tumie.

— *Panu H.* — Użyteczne „przedsiębiorstwo odpadków,“ pomimo sumiennie przeprowadzanej dezinfekcji, nie zdołało się uwolnić z pod oka czujnego władz sanitarnych. Zniesiono je przed rokiem ze znaczną stratą dla wspólników.

— Tabelka loteryjna z dnia onegdajszego zamieszczoną jest na 10 stronicy *Kurjera.*

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Dla biednych do uznania redakcji.

(209) F. S. P. rs. 1 znaleziony dla biednej wdowy.

Na pogorzelców Białej.

(225) Wołoszyński Serafin rs. 10, (231) J. J. k. 75, (233) Maniusia i Andzia rs. 3, A. D. rs. 1, sierotka k. 20.

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułu VIII.

(217) Rosiewicz rs. 5.

Dla nędzy wyjątkowej.

(219) W. N. rs. 1.

— (227) W dniu 8 każdego miesiąca, jako w smutną pamiątkę śmierci ś. p. Maniusi Gieysztor rs. 2 dla najbiedniejszych.

— (213) D. 10 września, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Justyny z Gimbutów Sochackiej, wdowy po radcy stanu i inspektorze zarządu medycznego chersońskiego, składam rs. 3 na wpis dla niezamożnego ucznia gimnazjum.

Józef Ulanowski.

Nekrologja.

† Ś. p. Jan **Pólkowski,** oficjalista Towarzystwa gazowego, przeżywszy lat 43, w dniu 7 września r. b, opatrzony św. Sakramentami, życie zakończył. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Ducha, w dniu 10 września r. b., na cmentarz powązkowski, odbyć się mające, o godzinie **1 i pół** po południu. —719—

† Ś. p. Pelagja z Jezierskich **Świecimska,** żona naczelnika kancelarji zarządu drogi żelaznej nadwiślańskiej, po kilkodniowej ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności. Ciężką boleścią dotknięty mąż wraz z synem i ojcem zmarłej uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 12 b. m., we wtorek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **4-ej** po południu. —2800—

† Ś. p. Wanda **Daszewska,** córka Romualda i Aleksandry z Elzanowskich, w dniu 7 b. m., w m. Łomży, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu w 24 roku życia. Pokój jej cieniom. —2798—

† Ś. p. Józefa z Tyszków **Broniewska,** wdowa i obywatelka m. Warszawy, przeżywszy lat 63, po ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 7 września r. b. W smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Wspólnej nr 13, róg Kruczej, na cmentarz powązkowski, w niedzielę, w dniu 10 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, odbyć się mające. —2791—

† Ś. p. Wanda z Linowskich Edwardowa **Kremky,** opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 7 b. m. Stroskany mąż, rodzice wraz z rodziną zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, za spokój duszy zmarłej, w niedzielę, d. 10 b. m., o godz. **10-ej** zrana, odbyć się mające, a następnie o godzinie **4-tej** po południu, tegoż dnia, na wy-

prowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —716—

† Jutro, dnia 10 września, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się wotywa za spokój duszy ś. p. Marji z Sarneckich **Marczewskiej**, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2792—

† Za duszę ś. p. Aloizy **Beyerowej**, wdowy po urzędniku Banku polskiego, zmarłej w Prenach w dniu 15 sierpnia r. b. odbędzie się we środę, dnia 13 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, na które pozostałe córki zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłej. —2794

† Jutro, dnia 10 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Koralewskiego**, odprawioną zostanie msza święta o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, znajomych i kolegów. —720—

† Z powodu pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Jana **Rojewskiego**, syna obywatela ziemskiego powiatu kolskiego, odbędzie się dnia 12 września, we wtorek, żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —2781—

† W poniedziałek, dnia 11 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, za spokój duszy ś. p. Juljana **Kurtza**, odprawiać się będzie nabożeństwo, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2796—

† W dniu 12 b. m., we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, za spokój duszy ś. p. Stanisławy **Brandel**, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się wotywa żałobna i dnia 13 b. m., o godzinie **8-ej** zrana, na które córka zaprasza rodzinę, kolegów i znajomych. —2805

† W dniu 12 września, we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Czesława **Członkowskiego**, ucznia szkoły technicznej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, na które strapiona matka wraz z pozostałemi dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —2804—

† We wtorek, dnia 12 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Walerjana **Kleckiego**, doktora medycyny, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —2802—

— B. p. Bernard **Ledermann**, w wieku lat 53, po długich cierpieniach zgasł w Wrocławiu dnia 4 b. m. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 10 b. m., w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu, ze stacji tutejszej drogi warszawsko-wiedeńskiej, na cmentarz starozakonnych, na ten smutny obrzęd stroskana żona, ojciec zmarłego i zbolałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2797—

Z Cesarstwa.

Petersburg 8-go września.—*Praw. wiestnik* donosi, że Najjaśniejszy Państwo powrócili w dniu wczorajszym z morskich manewrów i udali się do Peterhofu.

Petersburg 7-go września. — *Nowoje wremia*, śledzące bardzo bacznie wszystko co dzieje się w Anglji, zaznacza z pewnem zadowoleniem, że opinja publiczna w tym kraju zaczyna się zwracać przeciw wyprawie egipskiej i przeciw polityce dzisiejszego gabinetu. Też same kluby, które występując w obronie polityki narodowej, podczas ostatniej wojny broniły praw ludów słowiańskich na półwyspie bałkańskim, dziś występują wyraźnie przeciw Gladstonowi. Do takiego zwrotu w usposobieniu opinji przyczynia się zdaniem wspomnionego dziennika powolność działań wojennych sir Wolseleya, który mając do czynienia z przeciwnym sobie ludem nie rychło upora się ze swem zadaniem. „Widocznie, powiada *Nowoje wremia*, i w Egipcie zwycięztwo nie obiecuje jeszcze pomyślnych rezultatów. Naród ożywiony duchem swobody nie ścierpi cudzoziemskiego władztwa."

Petersburg 7-go września.—*Nowoje wremia* oburza się bardzo żywo na Anglję z powodu, że ta nie ma zamiaru poddać się postanowieniu międzynarodowej komisji sanitarnej, oświadczającej się przeciw sprowadzaniu do Egiptu wojsk indyjskich z powodu, że te mogą przenieść z Indyj cholerę: „Cokolwiekbądź o protekcie Anglji mogą myśleć panowie dyplomaci, lecz społeczeństwo i prasa nie mogą nie wyrazić z tego powodu swego oburzenia. Protestując przeciw postanowieniu międzynarodowej komisji sanitarnej i naruszając je, Anglja dokonywa zamachu na własne zdrowie całej Europy. Dlatego też przypuszczać należy, że dla zapobieżenia strasznej klęsce która spaść może na Europę, mocarstwa europejskie nie dopuszczą takiego zamachu, i połączonemi siłami wywrą nacisk na rząd angielski dopóki jeszcze jest czas potemu i zanim straszny gość dostanie się do nas".

Petersburg 7-go września.— Z Wiednia telegrafują do *Gołosu*, że rząd austrjacki zamierza podobno wzmocnić korpus okupacyjny w Bośnji. Minister wojny oblicza, że na ten cel będzie potrzeba 20,000,000 guldenów.

Petersbug 7-go września. — Z Belgradu donoszą, że królowa zaniechała zamiaru podróży do Wiednia.

Petersburg 8-go września. — *Nowoje wremja* zajmuje się sprawą będącej podobno w projekcie nowej pożyczki stu miljonów i wyraża zdanie że z powodu niskiego kursu rubla uważa tę operację za niekorzystną.

Petersburg 8-go września. — Ministerjum spraw wewnętrznych wydało gubernatorom polecenie aby zwracali baczną uwagę na to, iżby żądania cudzoziemców pragnących przyjąć poddaństwo rosyjskie były bezzwłocznie spełniane.

Petersburg 8-go września.—Do komisji projektującej reformy miejscowych instytucyj finansowych mają być powołani prezesowie izb skarbowych i niektórzy zarządzający dochodami akcyznemi.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Konstantynopol 7-go września.—Tureckie dzienniki pochwalają proklamację sułtańską, wyrażają nadzieję, że egipcjanie poddadzą się turkom i wierzą w szczerość zapewnień Anglji co do Egiptu. Po wyrównaniu różnic pomiędzy Anglją i W. Portą co do tekstu proklamacji Porta wysyła dzisiaj okólnik dyplomatyczny do swych przedstawicieli przy dworach w tej sprawie.

Konstantynopol 7-go września.—Said basza udał się dziś do Terapji, aby usunąć ostatnie wątpliwości lorda Dufferina co do różnicy obu tekstów sparafowanej konwencji.

Londyn 7-go września. — Nieczynność Wolseleya ośmiela egipcjan. Wczoraj czterdziestu jeźdźców arabskich dotarło przed sam front angielski, dało kilka strzałów i zraniło kapitana huzarów. Natomiast słabnie energja anglików, jak zapewnia korespondent *Standard'a*. Choroby mnożą się przy braku wzruszeń wojennych, zwłaszcza djarja i dysenterja; zły i skwaśniały chleb jest nie do użycia. Inżenierowie naprawiają gorliwie kolej, tak, że po nadejściu lokomotyw będzie można transporty 200 tonn wagi dziennie na front wysełać. Główna kwatera płaci po 7 szylingów za dzień pracy robotnikom francuskim, greckim, włoskim i arabskim. Książę Connaught udaje się z grenadjerami na front do Kassasinu, dokąd przeniesioną zostanie główna kwatera. W Aleksandrji wzrasta z dniem każdym wzburzenie przeciw anglikom. Woda w kanale Mahmuda ubywa straszliwie z dniem każdym, tak, że ryby masami zamierają szerząc zabójczy wyziew. Stu żołnierzy i 300 arabów pracuje nieustannie nad przekopaniem tamy pod Meksem dla zalania jeziora Mareotis. Na jutro oczekują końca roboty. Ponieważ jezioro leży głębiej od morza a w minutę można 500 stóp sześciennych wody doń wpuścić, obliczają, że wystarczy jej do usplawnienia jeziora i do zagrożenia w ten sposób pozycji Arabiego baszy. Wszakże nie prędzej to może nastąpić, jak za 2 miesiące.

Kassasin 7-go września. — Wojska angielskie przedsięwziębrały dziś o godzinie 3-ej zrana rekonesans. Jenerał Wilkinson i pułkownik Buller wyruszyli z oddziałem kawalerji indyjskiej i konnej piechoty i dotarli aż o milę od Tel el Kebir, obserwując stanowiska nieprzyjaciół. Aż do cofnięcia się anglików wojska egipskie nie dały się widzieć.

Bukareszt 8-go września. — Zaprzeczają tu urzędownie wiadomości o zjeździe króla rumuńskiego z królem serbskim i księciem bułgarskim.

Dublin 8-go września. — Z pomiędzy dymisjonowanych policjantów przyjęto 208 napowrót do służby.

Madryt 7-go września.—Według dalszych wiadomości z Manilli zmarło tamże dnia 6 b. m. 176 osób na cholerę, w okolicznych miejscowościach 386 osób.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego."

Otrzymane wczoraj.

Berlin 8-go września.

Wybory do sejmu pruskiego naznaczone zostały na d. 19 października.

Aleksandrja 8-go września.

Ministerjum egipskie zaproponowało utworzenie międzynarodowej komisji, którąby zastanowiła się nad rozstrzygnięciem sprawy wynagrodzenia szkód, wyrządzonych przez zbombardowanie i splądrowanie Aleksandrji.

Otrzymane dziś.

WOJNA EGIPSKA.

Londyn 9-go września.

Anglicy wykonali wczoraj rekonesans przeciw pozycjom Arabiego w Tel el Kebir. Po żywej wymianie strzałów awangarda egipska cofnęła się ku linji obronnej.

Skonstatowano w obozie Arabiego baszy wielkie przygotowania do stanowczej bitwy, która oczekiwaną jest na wtorek i ma być rozstrzygającą.

Londyn 9-go września.

Depesza jenerała Wolseleya z dzisiejszej nocy donosi: Kolej żelazna jest w pełnym ruchu. Moralny i fizyczny stan żołnierzy wyborny. Procent chorych nieznaczny. Wszyscy ranni przeniesieni zostali na okręty i doznają troskliwej pieczy lekarskiej.

Londyn 7-go września.

Korespondenci pism tutejszych z teatru wojny zapowiadają na dzisiaj ogólny marsz wojsk angielskich naprzód, na jutro zaś główny atak.

Aleksandrja 9-go września.

Jenerał Wolseley cierpi na dyarję. Arabi basza ma również być chorym.

Przebrani żołnierze egipscy docierają aż do samych forpocztów angielskich.

Naczelnik jednego z plemion beduińskich, Hassan, przyprowadził Arabiemu baszy 6,000 beduinów.

Lud w Aleksandrji opanowała wściekłość na wiadomość o przybyciu wojsk sułtańskich. Dziennik urzędowy ogłasza proklamację sułtańską przeciw Arabiemu baszy w tekście arabskim.

Berlin 9-go września.

Z Aleksandrji donoszą: Komisja wynagrodzenia strat, poniesionych przez europejczyków wskutek bombardowania i splądrowania, składać się będzie z czterech członków komisji długu egipskiego, z dwóch delegatów rządu egipskiego, tudzież z przedstawicieli każdego z sześciu wielkich mocarstw Anglji, Francji, Niemiec, Austrji, Rosji i Włoch. Przewodniczyć będzie komisarz egipski. Większość wybiera z grona komisji wiceprezydenta tejże. Przedmioty artystyczne i zbytkowne wykluczone są od prawa do wynagrodzenia.

Kraków 9-go września.

Wczoraj o godzinie wpół do jedenastej rano zebrali się uczestnicy pierwszego zjazdu techników polskich. Zgromadzenie jest liczne. Około trzystu techników tak miejscowych jak i przybyłych z Warszawy i Lwowa przyjmuje w niem udział.

Przewodniczący w krakowskiem Towarzystwie technicznem i w komitecie organizującym obecny zjazd p. Brzeziński zagaja posiedzenie. Po nim zabiera głos prezydent miasta Krakowa dr. Wajgel i w serdecznem przemówieniu wita zebranych, poczem wiec przystępuje do wyboru prezesa i wiceprezesów.

Prezesem wybrany został baron Gostkowski ze Lwowa, a na wiceprezesów pp. Sporny z Warszawy, Urbanowski z Poznania, i Moraczewski ze Lwowa.

Po zatwierdzeniu przez zgromadzenie regulaminu obrad p. Odrzywolski czyta rzecz o rekonstrukcji zamku na Wawelu. Poruszona przez odczyt kwestja staje się przedmiotem dyskusji i narad, w końcu zgromadzenie uchwala rozpisanie konkursu na projekta budowy zamku.

Po zamknięciu posiedzenia całe zgromadzenie udaje się na Wawel. Wycieczce tej towarzyszy p. Pryliński, architekt, uproszony przez komitet zjazdu, udzielając wszelkich objaśnień tak co do dawnego tonu gmachu, jakoteż co do zamierzonych robót rekonstrukcyjnych.

Drugie, popołudniowe posiedzenie zjazdu rozpoczęło się o godzinie 4-tej po południu. Przedmiotem obrad jest sprawa szkolnego technicznego wykształcenia, organizacji szkół średnich i politechnik.

zgromadzenie przyjmuje rezolucję, że zakres i program szkół średnich ma być jednakowy bez względu na przyszły zawód wychowańców, a wykłady odbywać się powinny w języku krajowym.

Dalej stawia zgromadzenie wniosek o potrzebie podniesienia politechniki lwowskiej przez utworzenie nowych katedr i laboratorjów mechanicznych.

Z powodu spóźnionej pory rozprawy o szkołach przemysłowych, oraz odczyt prezydującego na zjeździe p. Gostkowskiego odroczono do dnia dzisiejszego.

Wiedeń 9-go września.

Cesarz Franciszek Józef udał się wczoraj w podróż do południowych prowincyj.

Wśród ludności panuje nieopisany zapał. Monarcha rozmawia serdecznie z ludem, który tłumnie ciśnie się do jego osoby.

Paryż 9-go września.

Wczoraj Panama nawiedzoną została straszliwem trzęsieniem ziemi. Mnóstwo budowli miejskizh, pomiędzy niemi katedra, leży w gruzach. Wszystkie mosty zburzone. Wydobyto już kilka trupów. Kolej żelazna i telegraf przerwane.

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Indje“. Jutro: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje“. — NOWY: Dziś: „Różowe domina“ i „Don Mucarade“. Jutro: „Czartowska ława“.

ALHAMBRA.

Teatr z Poznania

pod dyrekcją Lucjana Kościeleckiego.

Dziś: ***Wujaszek Alfonsa. Koronkowa chusteczka.*** Jutro: ***Chłopcy pana cześnika. Wesele w Ojcowie.*** Pojutrze: ***Wujaszek Alfonsa. Goście. Gwałtu! on ma bzika! Boccaccio*** (akt 3-ci). (481)

Teatr „Nowy-Swiat“.

Dziś: ***Basza i huzary.*** —699—

Pierwsze i jedyne w świecie praktyczne polskie

MUZEUM PSZCZOLNICZE,

przy ul. ***Koszyki nr 1,*** w Warszawie.

Wejście w dnie powszednie kop. 25, w niedziele i święta kop. 15. Dzieci do lat 10-ciu wchodzą bezpłatnie. Zwiedzającym zapewnia się zupełne bezpieczeństwo od ukłócia pszczoły. —643—

Ostrzeżenie.

P. Michał Jastrzębski, subjekt handlowy, od m. czerwca r. b., nie pełni już u mnie rzeczonych obowiązków. Z powodu wszakże wyniklych następstw, uprzedzam osoby interesowane, aby na ręce tegoż Jastrzębskiego nie wypłacali przypadających mi należności, ani też wydawali żądanych przez niego jakoby dla mnie, przedmiotów w naturze. —721—

Ulica Twarda nr 10. ***W. Kultoni.***

Nauczycielka polka,

znająca dokładnie język polski, niemiecki i muzykę, może znaleźć tej chwili miejsce w gubernji wileńskiej. Bliższa wiadomość u szwajcara hotelu Europejskiego, poczynając od poniedziałku, 11-go września. —2801—

Papużki. —2799—

Ktoby miał do zbycia samiczkę od chowających się w parkach papużek, lub parkę takowych, zechce dać wiadomość na Wspólną nr 16, stróż wskaże.

— ***P. Weigt Teodor,*** właściciel fabryki i magazynów kapeluszy, otrzymał pięcioletni przywilej wynalazku (patent) nowego systemu fabrykacji filcowych kapeluszy. Kapelusze nowego pomysłu zalecają się większą trwałością, nie tracą tak łatwo fasonu, odznaczają się pięknem wykończeniem i cena takowych nie jest wyższą od ceny zwyczajnego kapelusza. —717—

— ***Dentysta H. Judt. Przejazd*** nr ***11.*** Specjalnie wyjmuje zęby bez najmniejszego bólu za pomocą ***gazu znieczulającego.*** Plombuje, wstawia ***sztuczne zęby*** po rs. 2. —718—

— ***Szymon Sonenberg,*** adwokat przysięgły, w dniu dzisiejszym powrócił z zagranicy (Świętojerska nr 24). —2793—

Ludwika Hummel,

właścicielka magazynu sukien i okryć damskich przy ulicy

Nowosenatorskiej nr 5,

posiada znaczny wybór najświeższych modeli i przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności magazynu wchodzące, tak z materjałów swoich, jak i z materjałów magazynowi powierzonych. (715)

Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością po

cenach umiarkowanych.

— ***Dr Kobyliński*** (dentysta) powrócił-ez z granicy, ***Czysta nr 4.*** —689—

— Dr dentysta ***Oppenheim*** wyjechał do Petersburga. —2795—

— ***Władysław Strakacz,*** wyjechał za granicę. —2790—

— ***Michał Siemiradzki,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. —2755—

— ***Emanuel Kania,*** profesor muzyki powrócił do Warszawy.— Kandydatki do lekcyj zbiorowych przyjmuje codziennie od godziny 9 do 10 zrana.—***Złota nr 4.*** —2730—

Zakład leczniczy dla kobiet, dra J. Rogowicza, w Warszawie, ulica Nowogrodzka nr 20.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, jako też dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi oprócz zaraźliwych. W razie potrzeby, zachowanie zupełnej tajemnicy jest zapewnione. —2778—

Od lecznicy I (Niecała 7).

Dr med. ***Karol Benni,*** powróciwszy z zagranicy, zacznie przyjmować chorych w godzinach, jak dawniej, od dnia 20 września. —2785—

— ***Dentysta S. ROTHEIM,*** wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w. Królewska 37. (2773)

— Z d. 1 lipca r. b., gabinet konsultacyjny dentysty francuskiego, Henryka ***Martin,*** przeniesiony został na ulicę hr. Berga nr 9, gdzie codziennie przyjmuje od 10 rano do 5 po połudn. —2721—

— ***Przez lat 12*** bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący dentysta M. H. Neumark ***wprawia zęby po rs. 2,*** najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie nr 9,*** wejście od placu. —2747—

— Dr med. ***W. Jaroszyński*** ordynuje jak w roku zeszłym, w Meran. —2702—

— ***Dentysta Władysław Zielinski*** powrócił po zwiedzeniu klinik i zakładów dentystycznych w Europie. RógMiodowej i Senatorskiej nr 2 (497). —2738—

LECZNICA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel.

Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 10—11. **Dr Piaszczyński.** Codziennie. Choroby oczów.

Od 10—11. **Dr Strasburger.** Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Codziennie. Choroby gardła, krtani i jamy nosowej.

Od 11—12. **Dr Groer.** Codziennie oprócz niedziel. Choroby właściwe kobietom.

Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz.** Codziennie. Choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego.

Od 12—1. **Dr. Heiman.** Codziennie. Choroby uszne i chirurgiczne.

Od 1—2. **Dr Dinte.** Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 1—2. **Dr Sieragowski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne.

Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe; leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek, sobota i niedziela.

Od 2—3. **Dr Sipniewski.** Codziennie. Choroby właściwe kobietom.

Od 3—4. **Dr Saski.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 3—4. **Dr Watraszewski.** Codziennie z wyjątkiem niedziel. Choroby weneryczne i skórne. —105r—

SKŁAD

Fortepianów i Instrumentów Organowych,

Hermana i Grossmana,

od 1-go lipca r. b. ***przeniesiony został*** z ulicy Miodowej nr 10, do domu własnego

przy ulicy Mazowieckiej nr 14.

Zakłady Stolarskie, Tapicerskie i

MAGAZYN MEBLI

Sz. Olsztyńskiego,

nowo-założony przy ulicy Senatorskiej nr 20, na prost kościoła.

Chcąc na nowem miejscu zasłużyć sobie na uznanie publiczności, będąc zaopatrzonym w znaczny wybór różnych mebli dokładnej i gustownej roboty, sprzedaje takowe po cenach bardzo umiarkowanych. Przyjmuje również obstalunki tak na roboty stolarskie, jak i tapicerskie, meblowe i dekoracyjne, i wykonywa takowe dokładnie i gustownie po cenach umiarkowanych. —2387—

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ okazało się, że sprzedawane bywają puszki sardynek z etykietą

„Philippe & Canaud“

Ch. Lechat, R. Philippe & Chessé Succ[rs]

które są niecnem podrobieniem tej znanej marki, przeto podaje się do wiadomości, że ***puszki podrobione odróżniają się od autentycznych tem, że w podrobionych nie ma na środku pokrywki żadnego wycisku, kiedy na blaszankach prawdziwych wyciśnięty jest na środku w kółku napis*** (703)

Philippe & Canaud

Succ[rs]

Ch. Philippe & C[o]

L Ó D!!!

Vaass & Littmann, Halle a/S.

Maszyny do robienia lodu, dostarczające od 78 do 1563 pudów lodu dziennie. Produkcja maszyn gwarantuje się. Zgłaszać się piśmiennie należy ***do reprezentanta*** na Cesarstwo i Królestwo.

M. Słonimskiego, w Warszawie,
—701— Dzika nr 25a.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności podaje do wiadomości publicznej, że wizyty jeneralne izraelskie odbywać się będą: w ochronie 20. przy ulicy Miłej nr 14, dnia dnia 31 sierpnia r. b., o godzinie 5-ej po południu; w ochronie 14, przy ulicy Żelaznej, nr 29, dnia 4-go września r. b. o tejże godzinie; w ochronie 15, przy ulicy Twardej, nr 3 dnia 5 września o tejże godzinie; w ochronie 17, przy ulicy Dzielnej nr 4, d. 6 września, o tejże godzinie; w ochronie 19 przy ulicy Śliskiej nr 24, dnia 11 września o tejże godzinie; w ochronie 24, przy ulicy Solec, nr 57c, dnia 12 września o tejże godzinie; w ochronie 18 przy ulicy Nowolipki nr 37, dnia 7 września o godzinie 4-ej po południu, na które opiekunów, opiekunki ochron oraz członków, mianowicie delegatów towarzystwo dobroczynności ma honor zaprosić.

Prezes administracji ogólnej radca stanu *Świeszewski.*
Członek-sekretarz *Heppen.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu b. p. Ernestyny z Gliksbergów Lewenthal, z procentów od legowanego kapitału, na posiedzeniu z dnia 19 (31) lipca r. b. naznaczone zostały w roku bieżącym niżej wymienionym osobom:

A) Tytułem wsparcia:

1) Itie Lebensold rs. 30, 2) Naftalowi Gliksbergowi rs. 33 kop. 18, 3) Karolowi Biernackiemu rs. 78 kop. 78.

B) Tytułem posagu:

4) Kreindli Gliksberg rs. 63 kop. 18.

Powyższe wsparcia komu należało wypłaconemi zostały, suma zaś przeznaczona na posag wniesiona do depozytu Banku Polskiego, dla wydania obdarowanej z procentami po przedstawieniu radzie miejskiej metryki ślubnej.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Maynuski.*

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 10.

— **Dr Wincenty Szyszłło** powrócił z zagranicy. Chmielna nr 26. —2756—

— Stanisław **Tokarzewski**, artysta muzyk, powrócił do Warszawy, Nowogrodzka 29. (2724)

Dentysta Abramowicz,

Trębacka róg Wierzbowej.

Leczy choroby zębów, plombuje złotem, srebrem, cementem etc. Wstawia sztuczne zęby w oprawie złotej i kauczukowej najnowszym systemem bez bólu. (649)

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego w dniu 1 (13) września 1882 roku za opłatą od sztuki po

kop. 50 dla miejscowych,
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją przyjmuje

MAURYCY NELKEN,

—611r— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

— Szymon ***Rodzyn***, adwokat przysięgły, b. mecenas (Królewska 10), powrócił z zagranicy. (2767)

(2735) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

— ***Dr A. Świecianowski*** mieszka przy ul. Wielkiej nr 16, przyjmuje chorych od g. 9–10 rano i od 4—6 po południu. —2766—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —2728—

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Park w Rudzie Guzowskiej

na stacji, w Niedzielę d. 10 Września 1882 r.

WIELKI KONCERT

Orkiestry wojskowej pod dyrekcją kapelmistrza p. Nikolausa. — Cena wejścia kop. 10. Początek koncertu o g. 4 po południu. 5118

W Sobotę d. 9 Września 1882 r.

w Sali Doliny Szwajcarskiej

danym będzie

LETNI BAL MASKOWY,

podczas którego orkiestra pod dyrekcją **J. Waltera**, grać będzie.—Wejście dla mężczyzn rs. 1 kop. 5; wejście dla dam kop. 55. Początek o godz. 11 wieczorem. Damy mogą być w maskach lub bez takowych. Ogród oświetlonym będzie. 5144

Uwaga. Bufet, kuchnia i piwnica odpowiednio zaopatrzone.— Kontramarkarnia dla przechowania wierzchniego ubrania urządzona

Dolina Szwajcarska.

w Niedzielę 10 Września 1882 r.

Podwójne Wielkie Koncerta

pani de Blanc

słynnej wirtuozki na skrzypcach, udekorowanej złotym medalem przez Króla Belgijskiego, z udziałem orkiestry zagranicznej, oraz wojskowej, pod dyrekcją kapelmistrza p. **Popkiewicza.**—Na zakończenie

Wielki Brylantowy FAJERWERK

urządzony przez pyrotechnika p. Kollera. Początek o godzinie $4^1/_2$ po południu.

Wejście kop. 40. 5152

Nie było i nie będzie taniej.

Flanela czysto wełn., prześliczna, $2^1/_2$ łok. szer.; na suknie, po 75 kop.
Korty wyborowe, na suknie i ubrania męzkie, $2^1/_2$ ł. szer., po rs. 1.20.
Korty zimowe na ubrania męzkie, nieporównanej dobroci, po rs. 1.80.
Chustki ciepłe, eleganckie, czysto wełniane, kosztują wszędzie 6 rs. po 3.50.
Flanelka zwana Milton biała, po 30 k.
Barchany wyborowe, z dużym kutnerem, po 15 kop.
Barchan pikowy, prześliczne desenie, po 20 kop.
Flanelka drukowana w cudne desenie, po 18 i 20 kop.
Adamaszek wełn. na kołdry, $2^1/_2$ łok. szer., po k. 90.
Kołdry wełniane, sławuckie, po rs. 3.
Kaszmir czarny i kolorowy, 2 łok. szer., po 70 kop.
Atłasy czarne i kolor., do ubrania sukien po 70 kop.
Kaszmiry long, cudowne desenie i kolory po 75 kop.
Materjały na suknie damskie wyborowe: po 25 kop.

W znanym ze swej taniości **Składzie Towarów**, przy rogu Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie, 1-sze piętro. 4974

Kawiarnia

w rodzaju cukierni z billardem, do sprzedania przy jednej z pryncypalnych ulic w dobrym punkcie.—Wiadomość w Kantorze Komisowym Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 2238r

Nakładem Księgarni

LUDWIKA POLAKA

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39, wyszło:

Choix de compositions de J. S. BACH, revues et doigtées par **Rodolphe Strobl**, Professeur du Conservatoire à Varsovie. (Zalecone przez Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorjum). Kajet 1-szy **rs. 1 kop. 65**, Kajet 2-gi **rs. 1 kop. 65.**

Répertoire des péices classiques et modernes pour Pianoseul. Choisies, revues et deigtées par **Rodolphe Strobl**, Professeur du Conservatoire á Varsovie

Dla początkujących.	Dla zaawansowanych.
1. Beethoven, Sonatine . . . . . kop. $22^1/_2$.	1. Bach P. E., Allegro di molto . kop. $22^1/_2$.
2. Kiel F., Bolero . . . . kop. $22^1/_2$.	2. Händel G. F., Courante . . . . kop. 15.
3. Heller S, Romance étude . . . kop. $22^1/_2$.	3. Scarlatti D., Sonata . . . . . kop. $22^1/_2$.
4. Kuhlau, Sonatine op. 20 n. 3 . kop. $22^1/_2$.	4. Mendelsohn Bartoldy, Prélude . kop. $22^1/_2$.
5. Burgmüller F., La source op. 109 n. 5 k. 15.	5. Kalkbreuner, Toccata I . . . . kop. $22^1/_2$.
6. — La Fileuse op. 109 n. 15 . . kop. 15.	6. — Toccata II . . . . . . kop. $22^1/_2$.

Dalsze Numera w druku. 2250r

4. Wierzbowa (Hotel Angielski).

4. Wierzbowa (Hotel Angielski). 4. Wierzbowa (Hotel Angielski).

Magazyn Towarów Bławatnych
Władysława Lewity,

przeniesiony na ulicę Wierzbową, Hotel Angielski, został znacznie zwiększony i poleca Szanownym Paniom wielki wybór wszystkich towarów w zakres powyższego interesu wchodzących, po cenach bardzo umiarkowanych. r—2254

4. Wierzbowa (Hotel Angielski).

OGŁOSZENIE.

Zarządu Okręgowego Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

W roku bieżącym odbędą się licytacje stanowcze, bez relicytacji, na dostawę, poczynając od roku 1883, artykułów żywności i różnych materjałów potrzebnych dla szpitali wojskowych Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Licytacje takowe będą miały miejsce w dniach następujących:

Dla Szpitala w Brześciu Litewskim w d. 27 września (9 października) }
„ w Nowogeorgjewsku w d. 29 Września (11 października) } W Komitetach
„ w Lublinie w d. 6 (18) października . . . . }
„ w Iwangrodzie w d. 8 (20) października . . . . . . } tychże Szpitali.
„ w Kielcach w d 11 (23) października . . . . }
„ Ujazdowskiego w Warszawie (4 (16) października) W Radzie Warszawskie-
„ Aleksandrowskiego „ ( ) go Okręgu Wojskowego.

Zarząd Okręgowy Intendentury, podając o tem do powszechnej wiadomości, nadmienia: 1) iż ogłoszenie o porządku w jakim odbywać się będą licytacje i jaką drogą zatwierdzenie takowych nastąpi umieszczonem zostało w dodatku do Wiadomości Peterburskich z dnia 19 Sierpnia roku 1882 za № 223; wykazy zaś o ilości materjałów dostarczyć się mających, oraz cen oznaczonych na każdy przedmiot wchodzący w zakres niniejszego przedsiębierstwa, niemniej też warunki ogólne dotyczące dostawy powyżej wymienionych przedmiotów, załączone będą do trzeciego ogłoszenia o rzeczonych licytacjach w przytoczonem piśmie petersburskiem zamieścić się mającego, a niezależnie od tego, po nadesłaniu takowych wykazów i warunków z Głównego Zarządu Intendentury, będą one do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Intendentury w Warszawie, tudzież w Kancellarjach wzmiankowanych Szpitali, każdodziennie od godziny 10 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni galowe i świąteczne. Co się tycze warunków dostawy drew i innych materjałów opałowych, można takowe i w obecnym czasie w tychże biurach w godzinach powyżej oznaczonych odczytywać; i

2) W razie urządzenia w Szpitalach podczas terminu w kontrakcie wymienionego, pieców nowego systemu, przyczem zamiast drew inny jaki materjał opałowy potrzebnym być może, przedsiębiorca na mocy 2 punktu powyższych osobnych warunków obowiązujących dostawców opału, żadnej pretensji do skarbu rościć nie będzie miał prawa, jeżeli skutkiem tego drwa żądane od niego nie będą. 2252r

Potrzebną jest do robienia **Kwiatów**

kilka Panien zdolnych,

podręcznych i do nauki. — Wiadomość przy ul. Marszałkowskiej № 27a, mieszk 7. 5164

Rs. 2,000

potrzebną jest pożyczka na rok na 1 № hypoteki nieruchomości znajdującej się w obrębie Warszawy.—Bliższa wiadomość każdodziennie od g. 9—12, Sienna 13, m. 7. 5161

2 LOKALE

I i II piętro od frontu, po 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami i za nader przystępną cenę. Piękna № 34, zaraz od Marszałkowskiej za gimnazjum z prawej strony. 5160

Skradziono

5175

w d. wczorajszym na st. Warszawa W.-W. **Portmonetkę**, w której znajdowało się 22 rs. z kopiejkami, 2 bilety loteryjne i krzyż zasługi wojskowej virtuti militari stanowiący drogą pamiątkę familijną.— Inteligentny złodziej, pamiątkę tę może zechce odesłać na Marszałkowską № 58A, mieszk. 3.

DO SPRZEDANIA:

Dolman aksamitny, czarny, z pasmanterją i koronką, nowy, rs. 75, Dolman syberynowy, jedwabny, nowy rs. 70, Koralo i Brosza złota starożytna. Widzieć można: Erywańska № 4, dom Nipanicza, mieszk. 4, od 2—5. 5165

Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekczach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20**, wprost Cyrkułu. 4953

SZKOŁA męzka, klas. w Warszawie, Wspólna № 7 lit. A, przyjmuje uczniów stałych i przychodnich, sposobiąc ich do klas gimnazjalnych. Nauczyciel do wykładu niemieckiego i wyższej rachunkowości 5170

Osoba inteligentna

bez różnicy płci, posiadająca kapitału od 6—10,000 rs. może wejść **w spółkę** do interesu handlowego od 25 lat pomyślnie prosperującego, bez żadnego ryzyka, przy nader korzystnych warunkach, oraz **Majątek** ziemski z lasami do sprzedania, również **interes handlowy** w szacunku rs. 3,000 do sprzedania. Wszystko bez pośrednictwa. Wiadom. u przysięgłego Eksperta Komory, Plac Warecki № 14, róg Szpitalnej, mieszk. 7, między 4 a 6 po południu. 5157

!!!Płacę najlepiej płacę!!!

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro na stopienie i do użytku od najmniejszej do największej ilości.—**59 Nowy-Swiat** dom za Świętokrzyzką, m. 15.—**Henryk Juwiler.**

Lokal fabryczny

z maszyną parową o sile 10 koni, jest do wynajęcia od 1 Listopada. Adresy reflektantów składać należy w Biurze Ogłoszeń **Rajchman i Frendler, Senatorska № 22,** rod lit. **M. M. M.** 2257r

DARMO!!!

udziela próbki pudru

JAVA

Główny Skład Perfumerji

ALEKSANDRA LIPINK,

Wierzbowa, róg Niecałej.

zbytecznem jest wyliczanie zalet, jakie posiada ten puder. Każda osoba otrzymawszy próbeczkę, oceni dobroć takowego. Puder znajduje się w 3 odcieniach: **Blanche, Naturelle i Rachel.—Cena za duże pudełko rs. 1**, za przesyłkę pocztową kop. **30.**

Handlującym biorącym tuzinami odstępuje się korzystny rabat. 2255r

Ostrzeżenie.

My niżej podpisani, podajemy do publicznej wiadomości, że wszelkie dokumenty in blanco, opatrzone naszemi podpisami, znajdujące się w rękach Edwarda Lewandowskiego, zamieszkałego w Warszawie, na Pańskiej № 48, żadnego prawnego znaczenia nie mają, albowiem były dane temuż Lewandowskiemu do odbioru sum z Banku Polskiego, nam przypadających i o zwrot tych dokumentów przez Lewandowskiego w drodze sądowej dochodzenie przedsięwzięliśmy.—(Podpisano) **Julianna D s kowska, Juljan Kuferski, Franciszka Kuferska, Wacław Kuferski, Piotr Kubalski,** zamieszkali w gm. Czyste, pod Warszawą, pod № 85 5121

Nagrody rs. 2. 5166

W Środę d. 7, przechodząc Żelazną-Bramą zgubiono rs. 10, na wpis dla ucznia, wraz z kartką do opłaty.—Łaskawy znalazca raczy oddać do Kantoru Kurjera pod lit W. S.

KASZMIRY

francuzkie, czarne, bardzo piękne a tanie, sprzedają się w domu p. Bekkera. **Nowy-Świat № 18, na dole.** 2205r

Licytacja

ruchomości pozostałych po ś. p. Michale Studentkowskim, jako to: mebli, sprzętów gospodarskich, szkła czeskiego, zegara, dywanów, bielizny stołowej i pościelowej, odzieży, luster i t. p., odbywać się będzie d. 7 (19) Września, t. j. we Wtorek o godz. 2 po południu, w domu po-augustjańskim, przy ulicy Piwnej № 9, na 1-m piętrze. 5154

SKLEPY.

Są do wynajęcia różne Sklepy w punkcie bardzo ruchliwym, gdzie każdy porządny interes może mieć widoki powodzenia.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 5. 5153

Ostrzeżenie.

Niniejszem podajemy do wiadomości Sz. klijentów naszych, iż w ostatnich czasach pojawiły się w sprzedaży gilzy systemów Lefaucheux i Lancastra do fuzyj myśliwskich, które, chociaż wyprodukowane w fabryce naszej w samych początkach otwarcia jej, jako nieodpowiadające wszystkim warunkom doskonałości, zostały przez nas pozbyte kupcom izraelitom, z warunkiem, iż takowe obrócone zostaną na zużytkowanie z nich mosiędzu i papieru tylko i z zastrzeżeniem z naszej strony, że takowe nigdy nikomu przez nich sprzedane nie zostaną.—Nabywcy warunków, jak doszło do wiadomości naszej, nie dotrzymali, za co sądownie ścigać ich będziemy, uprzedzamy jednak przedewszystkiem, iż gilzy te są zupełnie złe i my ze swej strony żadnej za ich dobroć odpowiedzialności nie przyjmujemy, nie wchodzą one dokładnie w kamerę, lub pękają po pierwszym strzale i kapiszony w nich często nie odpowiadają; marka złych gilz następująca „C & J. Bekker, Varsovie" na jednych, a „C. & J. B." na drugich, prócz tego na każdej również odciśniętym jest № stosownego kalibru. Kolor ich niebieski i szary, z których niebieskiego nie produkujemy dziś zupełnie.

Radzimy więc Szan. Klijentom naszym baczne zwrócenie uwagi na powyższe, lub wprost zwrócenie się z obstalunkami do magazynu naszego Krakowskie-Przedm. № 38, gdzie za nabywany towar w zupełności gwarantujemy. 5151

C. & J. Bekker,

fabrykanci broni i patronów, dostawcy Dworu Najwyższego i Króla Belgji.

NIEMKA

nie młoda, umiejąca szyć, potrzebna jest na Nowy-Świat № 68, mieszk. 22. 5163

APTEKA.

Jest do sprzedania na korzystnych warunkach, w gub. Kaliskiej. — Wiadom. u p. Sawickiego, przy ulicy Hożej № 12, mieszk. 3, od godz. 4—6 po południu. 5162

OGRODNIK

posiadający język ruski i polski z dobremi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady od 1 Października albo zaraz. Łaskawe oferty uprasza składać w Kantorze Kurjera pod lit. A. F. G. 5156

Potrzebną jest na wieś

NIEMKA

mówiąca po polsku, lub też polka zaopatrzona dobremi świadectwami znająca **krawiecczyznę** i nie usuwająca się od chwilowego wyręczania pani w gospodarstwie domowem. Zgłaszać się ul. hr. Berga № 9, II piętro. 5155

Wiedeńska Parowa Fabryka

Skrzyń, Pudełek

i innych wyrobów stolarskich

przy ulicy Wspólnej № 36,

zaopatrzona w wielki zapas suchego drzewa, wykonywa wszelkie zamówienia jaknajpośpieszniej, po najniższych cenach. 2256—r

GŁÓWNY SKŁAD KAWIORU
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

ulica Senatorska Nr 496/1.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż nadszedł **pierwszy transport Kawioru** świeżego ziarnistego i prasowanego, również nadchodzą świeże ruskie i zagraniczne delikatesy, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 5159

MIKOŁAJ ŻYŻYN.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Września (2 Października) r. b., o godzinie 11 rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1883 różnych artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen zamieszczonych w wykazie do tychże warunków załączonym. Ogólna summa dostawy wynosi rs. 10,251 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 1,026 i na koszta ogłoszenia rs. 75, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1883 różnych artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen zamieszczonych w wykazie do tychże warunków załączonym, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,026 i na koszta ogłoszenia rs. 75, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2244—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację stajni w 4 części straży ogniowej, od summy anszlagowej rs. 2,740.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 274 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji stajni w 4 części straży ogniowej, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 274 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —2245—r

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9-go września 1882 r.

	Z koncem giełdy	
Weksle:	żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	49.45	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	10.03	—.—
Paryż 100 fr. „ „	40.15	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	85.—	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.65	—.—
„ „ „ m.	99.40	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.20	—.—
„ „ „ „ „ II	91.80	—.—
„ „ „ „ „ III	91.20	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	87.40	—.—
„ „ m.	87.00	—.—
Bilety Ban. Ces. s. I, II i II	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89.75	—.—
II „ „ „ 100	89.75	—.—
III „ „ „ 100	89.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. żel. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. żel. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. i. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% kop. —.

Od listów zastawn nowych 5% k. 106 17/18.

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 219 4/9

Od listów zast. m. Łodzi kop. 177 7/9

Od listów likwidacyjnych kop 107 7/9

TARGI „na placu Witkowskiego."

Warszawa, dnia 7-go września 1882 roku.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	5—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	650	7—
„ „ biała	—	—	780	815
„ „ wyborowa .	—	—	9—	975
Żyto wyborowe 232 f. . .	—	—	460	520
„ średnie. . . . „ . .	—	—	420	440
„ wadliwe. . . . „ . .	—	—	4—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. .	—	—	420	465
Owies . . . . . . 141 f. .	—	—	285	325
Gryka . . . . . . 202 f. .	—	—	550	6—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy . . 212 f. .	—	—	9—	950
Rzepak rapos zim. 212 f. .	—	—	950	10—
Groch polny . . . 262 f. .	—	—	650	7—
Jarzyny: Ziemniaki . . .	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siano . . . . pud	55	65	—	—
Słoma . . . . pud	30	32	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ mięk. „ „	—	—	—	—

DOWOZY: Osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 1800, żyta 1600, jęczmieu 60 owsa 40, grochu pol. kor. —.

Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

Z dnia 6-go września 1882 roku.

na stacji „Praga" d. ż. Warsz.-Terespolskiej.

PSZENICA: wyborowa 155—158, średnia 138—151, ordynaryjna 120—130.

ŻYTO: wyborowe 90—91, średnie 84—88, ordynaryjne —.—.—.

JĘCZMIEŃ: wyborowy —.—, średni —.—, ordynaryjny —.—.

OWIES: wyborowy 87—90, średni 79—84 ordynaryjny 75—80.

GROCH: —.—, GRYKA — —.—.—, Kasza 95 —115, średnia —.—, ordynar. —.—

B. Werner et Comp.

Fortepiany

Pianina zagraniczne i **Harmonie** amerykańskie w Składzie **A. Werner,** Senatorska № 16, róg Bielańskiej.—Tamże 5149

Wynajem Instrumentów.

Wzywa się 5158

p. Władysława Przygockiego,

dymisjonowanego Sztabs-Kapitana, aby natychmiast przybył do st. Otwocka lub przysłał swój adres, a także uprasza się osoby wiedzące o miejscu jego pobytu, aby zawiadomiły o tem Naczelnika owej stacji, za sowitem wynagrodzeniem, o co również uprasza się właściwe władze, by dały znać do Naczelnika Straży Ziemskiej na Nowej-Pradze.

Całe urządzenie sklepowe

bardzo wykwintne, po zwiniętym sklepie p. Uziembło, jest do sprzedania. — Dowiedzieć się można na miejscu: Marszałkowska № 52, w sklepie wyprzedaży. 5168

Posessja narożna

wolna od zalewów, częścią murowana, a częścią drewniana, w punkcie fabryczno-premysłowym, o 12 sklepach, na 156 ł. dług. frontu, przy linji tramwajowej, do sprzedania w całości lub połowie już podziałowej. Kantor loterji Marszałkowska 56, przy Hotelu Marenża. 5169

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 306 Księgi XVI Zbioru Ustaw Wojskowych, wydanie roku 1869, w Ujazdowskim Szpitalu Wojskowym w Warszawie, odbywać się będzie w dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, sprzedaż z licytacji rzeczy własnych z ubiegłego czasu, pozostałych po zmarłych w tymże Szpitalu niższych stopniach wojskowych, w służbie nie będących oraz ich rodzinach.

Życzący nabyć takowe pozostałości, raczą się zgłosić do Kancelarji Szpitalnej w dniu powyżej oznaczonym. 2253r

Poszukuje się do zachodnich gubernij

Nauczycielki Polki

w średnim wieku, pedagogicznie wykształconej, posiadającej języki obce, aby mogła prowadzić konwersację, gruntownie znającej muzykę, do kształcenia 2 dzieci, dziewczynkę lat 10 i chłopczyka lat 7. Rekomendacje są wymagane.—Bliższe szczegóły w fabryce na Świętojerskiej № 6, 1 piętro, mieszk. 6. 5167

Cena okowity z dnia 8 września.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.93², garniec rs. 2.58

Koleje żelazne:

	Odchod. godziny i minuty		Przych. godziny i minuty	
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
Osob. miejsc. 3 klasy	7	— w.	10	10 w.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 pp	9	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 pp	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	43 r.
Miej. os. t. do N. Dworu	4	12 w.	9	12 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 pp	2	16 p.
Pasażerski	9	07 w	8	17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8	— r.	10	17 w.
Miej. os. tow. do Pilawy	4	12 w.	10	23 p.

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Tabela wygranych

w pierwszym dniu ciągnienia 2-ej klasy 139-ej Loterji klasycznej

dnia 6-go września 1882 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 2000 N-r: 19952 — **Rs. 1000** N-r 8042 — Po **Rs. 600** NN-ra: 12698 13978 — Po **Rs. 400** NN-ra: 5548 14810 — Po **Rs. 150** NN-ra: 3864 3965 9324 16272 17777 19774 22958 — Po **Rs. 60** NN-ra: 368 1222 2298 2390 2867 3211 3431 4308 4524 4647 6225 6334 7114 7220 7723 8651 9084 9519 9768 12126 13016 13411 14871 15302 15492 15867 16028 16562 17444 17456 17503 18857 19096 19775 19844 19958 20233 21465 22018 22315.

Następujące Numera wygrały po Rs. 45:

35	1846	3327	4506	6318	8109	9479	10941	12279	13695	14832	16338	17880	20057	21433	22662
57	57	98	11	6424	31	9572	11003	12335	13747	14905	16417	17901	74	69	78
120	76	3441	4694	59	33	9642	62	55	58	13	19	63	95	21584	22711
95	1945	63	4757	6518	83	69	69	96	70	44	52	18018	99	96	41
215	52	68	4870	82	8230	90	76	12403	89	76	16634	20	20143	21610	57
304	2111	75	71	6689	57	9758	81	35	13964	82	39	23	45	30	99
28	43	86	89	25	68	75	11255	58	96	15011	16735	18195	62	62	22832
41	2205	3559	4992	28	8303	89	11330	12648	14028	15	43	18301	83	78	22931
43	38	72	5059	55	14	9829	42	77	31	61	16828	92	20220	21753	54
96	86	81	5105	63	8414	9907	51	12727	46	15131	38	18452	56	67	96
490	2304	3604	19	94	22	28	72	59	14106	47	67	62	20312	76	23032
98	6	14	46	6768	69	10013	11456	81	10	88	76	18532	20419	21822	36
578	34	21	5236	6837	8555	76	35	84	19	15286	86	66	23	28	39
821	78	46	56	54	63	10216	36	85	35	93	16913	77	56	82	45
24	2483	79	58	67	8617	36	41	12805	40	15327	45	18612	68	90	23116
36	2515	3722	5305	7283	32	10311	96	99	14216	53	17010	30	92	21915	17
72	80	3835	96	7367	36	27	11547	12964	21	78	63	98	20501	49	34
937	2639	3903	5407	7435	92	32	11616	70	29	15446	91	18845	55	53	51
40	59	12	22	7513	94	40	17	73	14374	63	17112	90	20640	61	98
1028	66	4008	23	27	8745	58	62	13039	83	15528	35	19027	46	22019	23365
1171	2713	23	42	31	56	10429	11705	13137	14418	15607	43	75	20842	22100	83
1237	28	57	5597	55	74	10505	20	83	21	11	17213	19166	63	69	
70	74	68	5625	72	8888	14	21	94	56	36	20	19234	80	22243	
79	2851	95	31	7627	8932	25	33	13220	67	15743	28	50	20922	83	
97	61	4114	5897	7731	63	87	47	32	83	58	41	82	72	22365	
1385	90	32	5906	85	9022	10602	63	13351	86	72	17412	19498	21004	75	
87	94	63	31	7825	56	38	11914	56	14503	15804	37	19626	23	80	
1401	2907	4258	45	49	9110	96	91	87	19	88	43	56	44	99	
61	24	61	74	52	11	10708	12005	13410	82	15933	17525	19751	79	22424	
71	54	4310	78	55	29	64	7	49	14600	68	17655	76	21162	27	
81	3014	41	96	77	92	90	40	82	6	16000	74	19821	91	77	
1592	17	75	6044	7967	9303	10816	52	98	16	56	17716	19900	21265	99	
1714	60	91	6120	99	8	26	12115	13517	18	16114	24	25	84	22519	
25	3161	4441	57	8019	9446	39	24	23	22	79	40	33	21406	81	
53	3224	81	6295	35	59	85	12212	13656	14800	16252	17827	51	21	22618	
												68			

OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym
„ 18 „ gruntowane
„ 30 „ białe złocone

do najwspanialszych naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.

ROLETY do okien, CERATY, GZEMSY, PATARAFKI, CHODNIKI, WYCIERACZKI do nóg kokosowe. ROZETY i Ozdoby sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Piękne, miękkie i długie włosy,

Udowodnionym symptomem prędkiego wyłysienia spostrzega się we włosach łuszczka, czyli łupież, dla zniszczenie której jest udowodniony środek: **Roślinna Ateńska Woda,** lecz nigdy nie spirytusowa sprawiająca zapalenie, ból głowy i siwienie włosów, po 2—3-krotnem użyciu, włosy miękną, przybierają olśniewający połysk, korzenie włosowe odzyskują siłę porostu dążącą do normalnego stanu uzdrowienia.

Topolin, olejek z topoli południowej Francji wstrzymuje najsilniejsze wypadanie włosów, pobudza do porostu, utrwala ich barwę, usuwa wszelkie skórne słabości, zapobiega tworzeniu się łupieżu, miejsca niedawno wyłysiałe okrywają się pięknym gęstym włosem. Cena Ateńskiej Wody lub Topolinu po 1 rs., na przesyłkę dołącza się kop. 50. Wyłączny Skład w Warszawie **Perfumerja Renaissance, Nowy-Świat № 41; Leona, Nowo-Senatorska № 4; Kocha, Krakowskie-Przedmieście.** 2166

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych

Powiatu Nieszawskiego.

Rada Opiekuńcza, poczytuje sobie za obowiązek ogłosić publicznie o rezultacie z urządzonej w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. w Osadzie Ciechocinku loterji fantowej, na korzyść miejscowego Szpitala Ś-go Tadeusza, który był następujący:

Ze sprzedaży biletów i za wejście wpłynęło . . . . rs. 1,355 kop. —.
Z dobrowolnych ofiar i na kupno fantów . . . . rs. 667 kop. 9.

Było w przychodzie . . . . . rs. 2,022 kop. 9.

Wydano na zakupienie fantów . . . . rs. 166 kop. 30
(fantów do rozegrania łącznie z ofiarowanemi było 515, przedstawiających wartość rs. 500)
Wydatki na urządzenie loterji wynosiły . . rs. 114 kop. 37, rs. 280 kop. 67.

Czystego dochodu osiągnięto . . . . rs. 1,741 kop. 42.

Tak świetny rezultat Rada Opiekuńcza zawdzięcza W-mu Konstantemu Rudzkiemu, uproszonemu przez nią gospodarzowi w urządzeniu loterji fantowej, jak również tym z JJ.WW. Pań i Panów, którzy przyjmując czynny udział w rozprzedaży biletów i zbieraniu fantów, przyczynili się do osiągnięcia wykazanego rezultatu. r—2249

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, że na dostawę wymienionych poniżej przedmiotów, potrzebnych dla zakładów dobroczynnych w Warszawie, w ciągu roku 1883, odbędzie się w Biurze Rady Miejskiej, dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, licytacja publiczna, w następującym porządku:

A. Przez opieczętowane deklaracje z głośnym przetargiem:

a) dla wszystkich Zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem Zakładów dla Starozakonnych.

1. Mięso wołowe, cielęce, baranie, wieprzowe, słonina i sadło, na summę około rs. 53,000.—Vadium rs. 5,300.

B. Przez opieczętowane deklaracje bez głośnego przetargu:

b) dla Zakładów dobroczynnych dla starozakonnych.

2. Mięso koszerne wołowe i cielęce, i łój wołowy, na summę około rs. 7,000.—Vadium rs. 700.

c) dla Szpitalów: Dzieciątka Jezus i przy Domu Przytułku i Pracy.

3. Kasza wszelkiego gatunku, groch i ryż, na summę około rs. 6,900.—Vadium rs. 700.

d) dla Szpitalów: Ś-go Ducha, Ś-go Rocha, Ś-go Jana Bożego i na Pradze i Instytutów Ś-go Kazimierza i Oftalmicznego.

4. Kasza wszelkiego gatunku, groch i ryż, na summę około rs. 5,600. — Vadium rs. 560.

e) dla Szpitalów: Ś-go Łazarza, Ewangielickiego i Starozakonnych, Instytutu w Mokotowie i Domu Schronienia Starozakonnych.

5. Kasza wszelkiego gatunku, groch i ryż, na summę około rs. 4,400.—Vadium rs. 440.

f) dla wszystkich Zakładów dobroczynnych.

6. Mąka wszelkiego gatunku, na summę około rs. 14,000.—Vadium rs. 1,400.
7. Masło i jaja, na summę około rs. 14,800.—Vadium rs. 1,500.
8. Owies, siano i słoma, na summę około rs. 4,000.—Vadium rs. 400.
9. Nafta, olej do lamp, świece, mydło, krochmal, farbka i soda, na summę około rs. 6,300.—Vadium rs. 630.
10. Sukno, tkaniny bawełniane, wata, pierze i cerata, na summę około rs. 9,000. Vadium rs. 900.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji na dostawę № 1, t. j. na mięso i słoninę dla zakładów chrześcijańskich, powinni w terminie oznaczonym wyżej, złożyć w Radzie Miejskiej deklaracje, napisaną wedle wzoru załączonego wraz z należytem vadium i następnie uczestniczyć osobiście w głośnej licytacji.

Do licytacji zaś na każdą z pozostałych 9 dostaw, należy w terminie oznaczonym, złożyć w Radzie Miejskiej deklaracje z kaucją napisaną podług załączającego się wzoru, na każdą dostawę oddzielnie, z wymienieniem w takowej deklaracji cen stanowczych na przedmioty dostawy, ponieważ na te dostawy głośnej licytacji nie będzie, a zatem przy dostawach utrzymują się ci konkurenci, których ceny w deklaracjach podane okażą się najkorzystniejszemi dla zakładów.

Inne warunki tyczące się dostaw, mogą być przejrzane w Kancelarji Rady Miejskiej w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji:

Na skutek podanego w gazetach ogłoszenia Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej, niniejszem obowiązuje się dostarczać przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1883 r. po dzień 1 (13) Stycznia 1884 r. (wymienić przedmioty dostawy i dla jakich zakładów), po cenach następujących (wypisać ceny wszystkich przedmiotów liczbą i literami), odstępując od tych cen (liczbą i literami) procentów i poddając się warunkom licytacyjnym dokładnie mi znanym.

Vadium w ilości rs (liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w . . ulica . . № domu (data i wyraźny podpis z imienia i nazwiska.

P. o. Naczelnika Zakładów Dobroczych **K. Puchalski.**

r—2198 Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopczyków, tak krajowej jak i zagranicznej roboty, od najtańszej do najbardziej eleganckiej. Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—2015

OBWIESZCZENIE.

Dnia 20 Września (2 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na sprzedaż placu miejskiego, przy ulicy Trębackiej w Warszawie, oznaczonego na planie № II, mającego powierzchni 2002,5 łokci □, czyli 146 sążni □, od rs. 50,000.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta, deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2236r

Zarząd

Pierwszego Biura Posłańców

w WARSZAWIE,

Marszałkowska N. 48,

ma zaszczyt zawiadomić, iż obecnie tak samo jak i lat poprzednich, dla wygody Publiczności, zawarł umowę z wykwalifikowanym majstrem froterskim, który po cenach stałych i umiarkowanych wszelkie roboty froterskie i porządkowe, dokładnie i szybko wykonywać będzie.—Obstalunki i zamówienia na roboty tak jednorazowe, jak i miesięczne, przyjmują się w kantorze pierwszego Biura Posłańców, Marszałkowska № 48, pierwsze piętro, codziennie od godziny 10 rano do 6 po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel. 2224r

Ważne na czasie!

Zupełna Wyprzedaż

OBIĆ PAPIEROWYCH

w wielkim wyborze, po cenach zupełnie niskich.—Ulica **Chmielna № 27,** róg Marszałkowskiej. 4648

Materace od rs. 7 k. 80.

Kołdry gotowe

od rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal № 7.**

R. Koecher.

4840

!!!Płacę dobrze!!!

Kupuję rozmaite **rzeczy starożytne,** mianowicie: **Meble, Brązy, Porcelany, Szale tureckie, Koronki, Dywany perskie, Materje tkane, Pasy polskie, Bizuterje, Srebro i t. p.**

Ludwik Blumenthal,

Karmelicka № 2a, mieszk. 17, pierwszy dom od Leszna. — Zastać można od godz. 9 rano do 4 po południu. 2 56r

Tanie Lokale średnie

przy ul. Tamka № 9, są do wynajęcia w każdym czasie **2 Pokoje** z kuchnią, przedpokojem, śpiżarką, 2 wchodami, zlewy i wodociągi, w cenie od rs. 240—200, stosownie do piętra.—Wiadomość na miejscu. 5119

PAROWA FABRYKA

NOWO-OTWORZONA

Parowa Fabryka Cukierków Angielskich i Czekolady

„FORTUNA”

wyrabia wszelkie cukierki i czekolady w najlepszych gatunkach, sprzedając takowe w swym

SKŁADZIE GŁÓWNYM W WARSZAWIE

ELEKTORALNA № 13.

„FORTUNA”

i CZEKOLADY — CUKIERKÓW ANGIELSKICH

r—2137

Fabryka Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie.

ulica Danielewiczowska № 5 (619).

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Prasy kopjowe do listów, kute, lane i drewniane, w 20-tu modelach.
Stemple firmowe, kalendarzowe, Numeratory i Praski.
Praski do unieważnienia marek i kuponów, przez dziurkowanie.
Maszynki do dziurkowania (perforowania) kwitarjuszy i papieru.
Kaszty drukarskie do pism ruskich i polskich, tytułowych i linij.
Szufle drukarskie, drewniane i metalowe, Reglety drewniane.
Czcionki drukarskie, Czcionki, oraz **Platy** mosiężne introligatorskie.
Maszyny numeracyjne do akcyj i papierów publicznych.

Piśmienne zamówienia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła. r—321

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

Faetonik używany

na jednego konia i Prolotka do sprzedania Ulica Oś.la № 10. 5076

FOLWARKI

r—6 12

w ziemi Kujawskiej, pow. Nieszawski, gub. Warszawska.—Od stacji kolei mil 3, od spławu Wisły mil 4.—Przestrzeni po 24, 22, 20, 15, 10, 8, 7, 6, 5 i 3 włók ziemi pszennej, w dobrej kulturze, z łąkami bardzo dobremi polnemi i dolnemi, torfy doskonałe, budynki murowane, zasiewy kompletne, inwentarze dobre, lub bez onych. Mogą być oddane w zastaw. lub długoletnią dzierżawę, od Ś-go Jana 1883 r. na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w **Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 47, w aptece Wendy i Wierogorskiego.**

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia spożywczego „Merkury”,

nadszedł świeżo

SER LITEWSKI

i sprzedaje się po kop. 40 za 1 ℔. 2035r

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI

JANA JAWORSKIEGO,

dawniej W. Müller i Sp. w Warszawie, Nowy-Świat 67,

poleca wielki wybór **płócien angielskich w resztkach.**

Kołdry watowe jedwabne, kaszmirowe, atłasowe, wełniane i tyftykowe od rs. **5.25.**

Kołdry wełniane od rs. **4.**

Magazyn przyjmuje kołdry do roboty z własnych lub powierzonych materjałów.

Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą akuratnością. r—2061

OBICIA PAPIEROWE

zawsze najtaniej i w największym wyborze, dostarcza Skład SEWERYNA MAZUR i S-ki,

przy Placu Teatralnym, w pałacu dawniej Blanka. 1012

MASZYNY DO SZYCIA.

Sprzedaż na dogodnych warunkach. 752

Juljan Berg, Mazowiecka Nr 14.

Do nabycia we wszystkich księgarniach tylko co wydana broszura p. t.:
JESZCZE NIE ZAPÓŹNO.
Kwestja Cukrowa
przez **St. Hubickiego.**
Cena kop. 20. 2206r

KSIĘGARNIA
Kon. Prószyńskiego
w Warszawie,
z domu obok hotelu Saskiego została przeniesioną na tęż ulicę
Krakow. Przedm. pod Nr. 75,
naprzeciw domku kolei konnej, wejście przez sień z owocami.

Księgarnia dostarcza wszelkich książek, a także papieru, kajetów, piór, ołówków i innych materjałów piśmiennych. 2226r

Z d. 1 Września r. b. otworzyłem
CZYTELNIĘ
nowości, ciągle powiększaną, na Pradze, dom p. Różyckiego, na schodach, gdzie kasa pożyczkowa dla Rzemieślników.
5101 **J. KRANKOWSKI**

SKŁAD WIN
TOWARÓW KOLONJALNYCH
i delikatesów
I. F. BRAUN,
W WŁOCŁAWKU,
poleca:
Czekolady
z parowej fabryki
J. JANOWSKIEGO,
W WARSZAWIE,
a mianowicie: **Czekolady w tabliczkach, w proszku, Praliny** w pudełkach, **Cacao** w proszku. 2220r

Pracownia Sukien i Ubiorów damskich „ADELI" Świętokrzyzka № 27, przyjmuje jak lat poprzednich, tak i w r. b., do roboty suknie od
RS. 2
i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, wykonywa tanio i gustownie. 5093

CENNIK
Węgli i Drzewa
li tylko do dnia 1-go Października
w Składach
Nowej Spółki Opałowej
Kantor: róg NOWEGO-ŚWIATU i ulicy ORDYNACKIEJ Nr 8.

Za k. węgla najlep., zagran. z dostawą k. 95.
„ „ „ „ krajow. „ „ „ 90.
„ „ „ „ drzewn. „ „ „ 90.
Za sąż. kub. drzewa sosn., szczap. rs. 14.—.
„ „ „ „ olszowego „ „ 15—.
„ „ „ „ brzozowego „ „ 16.50.
Rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.

Uwaga. Biorącym węgiel całemi wagonami o 10 kop. taniej na korcu.
Odstawa sumienna w skrzyniach krytych cechą Magistratu ostemplowanych. 5080

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA
otrzymała na skład:
Materjały do dziejów farmacji w dawnej Polsce,
zebrali ze źródeł niedrukowanych
E. Świeżawski i K. Wenda.
Cena rs. 1 kop. 50. r—2185

JAN STIFFT i SYNOWIE
SPECJALNY SKŁAD WIN
Długa № 45 i Nowy-Swiat № 25.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że niedawno temu **otworzyliśmy filję swego Składu Win przy ulicy Nowy-Świat № 25,** między Chmielną i Jerozolimską.

Trzymając się stale przyjętej od początku przez nas zasady obsługiwania kupujących tylko dobrym towarem, po cenach możliwie umiarkowanych, polecamy między innemi: **Węgierskie wytrawne lub łagodne** (№ 2, 4 i 6) but. po kop. 75, 100 i 150.—**Węgierskie czerwone Erlauer, Ofner, Vöslauer,** po kop. 65, 95 i 100, jedne i drugie odznaczają się, jak na tę cenę, szczególną dobrocią.

Również polecamy wszelkie gatunki wystałych win francuzkich, reńskich, hiszpańskich. także rozmaite **szampańskie,** oraz **koniaki, araki, porter angielski, likiery** krajowe i zagraniczne. r—2150

FABRYKA TABACZNA
pod firmą
BRACIA EGIZ i S-ka
W PETERSBURGU,
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i panów Dystrybutorów, że **Główny Skład jej na Królestwo Polskie w Warszawie, przy ulicy Przejazd № 11,** zaopatrzony zostaje co tydzień w świeże transporta
TYTONIU i PAPIEROSÓW,
odznaczające się wyborowym smakiem i aromatem. Sprzedaż hurtowa
w Składzie Głównym przy ulicy Przejazd Nr 11,
u pana Józefa Wertensteina,
oraz w Składzie Głównym i Filjach pana J. Rosenbluma.
Sprzedaż detaliczna we wszystkich pierwszorzędnych dystrybucjach w Warszawie na prowincji. r—2210

Warszawska Pralnia Bielizny
egzystująca od lat 10-ciu.
KANTOR GŁÓWNY I ZAKŁAD: NOWY-ŚWIAT Nr. 4.
FILJA: DŁUGA Nr. 32 (POTKAŃSKIE).
Otwarte w dnie powszednie od g. 9-tej rano do 6-tej w wieczór.

Przyswoiwszy sobie najpraktyczniejsze i najnowsze sposoby **Prania, Suszenia, Maglowania i Prasowania** wszelkiego rodzaju bielizny damskiej i męzkiej, jakoteż **Firanek** i **Koronek** oraz **Bielizny stołowej,** nadto wszelkiego rodzaju **Rękawiczek,** jest w możności zadowolnić najwykwintniejsze wymagania osób kompetentnych.

Zarząd Warszawskiej Pralni Bielizny rozporządzając poważnym kapitałem, oznajmia, iż jest **odpowiedzialnym** za powierzoną mu bieliznę w razie zagubienia takowej przez zakład, niemniej **gwarantuje,** że bielizna powierzona temuż zakładowi nie może być **wynajmowaną osobom trzecim,** jak to praktykuje się gdzieindziej.

Z powyżej przytoczonych powodów Zarząd Warszawskiej Pralni Bielizny poleca zakład ten względom **Szanownej Publiczności** oraz pp. **Kupcom** posiadającym składy Bielizny, **Pensjonatom** żeńskim i męzkim, **Hotelom Warszawskim, Restauracjom** i tym podobnym Zakładom, przytem tenże Zarząd uważa za stosowne nadmienić, że Warszawska Pralnia Bielizny nie posługuje się **żadnemi zgoła środkami,** ułatwiającemi wprawdzie pranie bielizny, lecz w następstwie szkodliwemi dla takowej.

Warszawska Pralnia Bielizny prócz tego przyjmuje wszelką bieliznę **do reperacji,** podejmuje się wywabiania **plam** z tejże, **upinania** letnich sukien damskich po upraniu, lecz te czynności wykonywa za oddzielnem wynagrodzeniem, nadto przyjmuje zamówienia na **nową bieliznę,** posiada **bieliznę gotową** już w różnych gatunkach, po cenach umiarkowanych, niemniej zaopatrzyła się na nadchodzącą porę jesienną i zimową w znaczny zapas **Halek zimowych** w różnych kolorach, bardzo ciepłych i gustownych, które zbywa po cenach przystępnych, tak w **Kantorze Głównym** jakoteż i **Filji.** Zamówienia Zakład uskutecznia na **czas oznaczony.** PP. **Kupcom** dającym do prania większe ilości, ustępuje **rabat** i bieliznę upraną odsyła swoim kosztem. Szczegóły w cennikach. 5094

DROŻDŻE PRASOWANE
z Fabryki w Niechcicach,
znane już od lat 10-ciu w całym kraju ze szczególnej dobroci, łatwej i trwałej konserwacji, znajdują się w najgłówniejszym składzie przy **ul. Nowo-Zielnej № 35,**
w Kantorze Stanisława Józefa Lawendel.
Kantor tenże otrzymuje wprost z fabryki codziennie najświeższe transporta i takowe sprzedaje hurtownie i detalicznie. r—2203

P. Sliżyński (syn),
Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3. od Krakowskiego-Przedmieścia. 4956

Nefalina.
Najskuteczniejszy płyn, lepszy od benziny, do wywabiania wszelkich plam tłustych, w przeciągu 5 minut, ze wszelkich materjałów, jakiego bądź rodzaju, które po wyczyszczeniu, zupełnie jak nowe wyglądają, Środek wielkiej użyteczności w każdym domu, przyjemny w użyciu i oszczędność przynoszący.—Cena za sporą flaszkę rs. 1.—Skład w perfumerji Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście 83, w Warszawie. 2123r

Do Składu Dywanów!
przy ul. Nalewki № 9, wprost Świętojerskiej, nadszedł znaczny transport pluszowych i wojłokowych angielskich Dywanów, Chodniki, Serwety pluszowe, rypsowe, oraz Kołdry bajowe, wyroby kokosowe t. j. słomianki i chodniki na schody, wszystko w różnych rozmiarach i gatunkach.—**PP. Kupcom odstępuje się rabat!!!** 4995

Niniejszem mam honor donieść, że obok dotychczas utrzymywanego składu specjalnie **CZARNYCH KASZMIRÓW,** odtąd sprzedawać także będę **FLANELE i KORCIKI,** na suknie damskie etc., po **cenach fabrycznych,** z czem się polecam Sz. Publiczności. 2229r
K. Mantey.
Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Lokal fabryczny
lub na SKŁAD, do wynajęcia od św. Michała, lub zaraz w środku miasta, składający się z 3 sal i 2 dużych strychów nad temiż salami w domach murowanych.— Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana & Freudlera. Senatorska № 22. 2232r

ACETERYN
wyniszczający
Odciski i Brodawki
w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy, przy bulwarze Twerskim, w cenie po kop. 60 i po 1 rs.—Sprzedaż hurtowna i detaliczna, w Magazynie St. Winiarskiego, Nowy-Świat 62, oraz w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach. 4284

Zakład naukowy żeński
KRAJEWSKIEJ
z d. 1 Lipca przeniesiony z placu Wareckiego na **ul. Wilczą № 8,** gdzie zapis uczennic rozpocznie się d. 20 Sierpnia. 4331

Biuro Prośb i Tłomaczeń
A. DĄBROWOLSKIEGO,
Krak.-Przedmieście № 85, dom zwany Roeszlera; redaguje prośby do wszystkich władz sądowych, administracyjnych i instytucyj prywatnych, jak również dopełnia tłómaczenia na języki europejskie. 5103

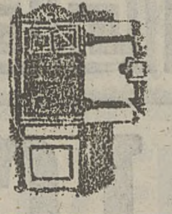

Specjalna Fabryka
Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Na rogu Hożej i Nowo-Wielkiej № 5/1445 są do wynajęcia jeszcze **różne lokale po cenach nizkich;** tamże
Warsztat fabryczny
umyślnie zbudowany
w osobnym pawilonie o dużych pokojach (aż z 8 weneckiemi oknami każdy). z wszelkiemi wygodami, może być umiarkowanie wynajęty.—Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu Złota № 3. 5058

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego udziela lekcyj muzyki i teorji, u siebie i na mieście. Bliższej wiadomości udziela z grzeczności księgarnia pp. Wendego & Comp., Krak.-Przedm. № 9. 1130

Nauczyciel. Na mocy udzielonego mi przez wyższą Władzę pozwolenia, udzielam lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego, jakoteż hygieny, na pensjach męzkich i żeńskich, i w domach prywatnych. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. E. Ł. 11351

Student uniwersytetu wydz. matematycznego, może udzielać lekcje lub korepetycje. Adres: hotel Saski, nowa oficyna № 110.

Niemka żądaną jest, z dobrem wykształceniem i czystym akcentem, do udzielania języka niemieckiego na godziny. Wiadomość: ulica Przechodnia № 3, stróż wskaże. 11302

Student uniwersytetu życzy dawać lekcje. Proszę osoby interesowane przysyłać swoje adresa pod № 69, m. 13, przy ulicy Marszałkowskiej. 11287

Francuzka z rekomendacją może znaleźć pomieszkanie z usługą i innemi dogodnościami, za lekcje. Mazowiecka № 11, m. 8.

Za pozwoleniem Władzy szkolnej przyjmuję na stół i stancję uczniów zakładów rządowych i prywatnych, za przystępną cenę. Elektoralna № 37 nowy. Siedlewska. 11269

Muzyki lekcje daje osoba znająca ją gruntownie, na własnym dobrym fortepianie lub w mieście po rs. 5 miesięcznie. Chmielna № 19, mieszkania 7. 11456

Nauczycielka mogąca przysposobić dziewczynkę do szkół z muzyką i konwersacją najlepiej niemiecką, potrzebna jest. Wiadomość Marszałkowska № 56, w kantorze loterji. 11471

Guwerner (izraelita) potrzebny. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 23, zastać można codziennie od g. 2½ do 5½. 11441

Uczeń z Gimnazjum V-go z klasy 5-ej lub 6-ej potrzebny jest do korepetycyj. Ulica Chmielna № 44, 1-e piętro 11431

Nauczycielka z wyższym patentem, życzy sobie udzielać lekcje przedmiotów klasycznych, oraz języków: polskiego, rosyjskiego, francuzkiego i niemieckiego. Ul. Hoża № 14 lit. B, mieszkania № 8. 11463

Nauczyciel muzyki, z patentem, udziela lekcje na skrzypcach, u siebie, jakoteż i na mieście. Ktoby sobie życzył może powziąć wiadomość przy ul. Bednarskiej № 18. Zastać można od 3—5, stróż wskaże. 11388

Student uniwersytetu, doświadczony, korepetytor, obeznany z językami, niemieckim i francuzkim, życzy udzielać lekcyj. Wiadomość u p. Jeleńskiego w czytelni, ul. Nowy-Świat № 4. 11399

Student uniwersytetu, posiadający dokładnie matematykę, ruski i niemiecki języki, poszukuje lekcyj. Praga, ulica Kościelna № 385d, mieszkania 4. 11356

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje Metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim, lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów. J. Tisserant. Nowogrodzka № 23. 11347

Lekcje języka angielskiego po umiarkowanej cenie, udziela nauczycielka posiadająca upoważnienie Władzy. Ul. Bednarska № 18, mieszk. 11, stróż wskaże. 11359

Nauczycielka muzyki, z dyplomem, ewangieliczka, udziela lekcyj muzyki i teorji. Śliska № 6, mieszk. 2. 11362

Nauczyciel potrzebnym jest na prowincję, z ukończonymi czterema filologicznemi klasami, dla przygotowania dwóch chłopczyków: jednego do 1-ej drugiego do 2-ej klasy. Wiadomość przy ulicy Karmelickiej, w domu pod № 13 lit. A, wprost Apteki, w mieszkaniu № 4, na 1-m piętrze. 11366

Poszukuje się towarzyszki dla dokończenia edukacji dorastającej panienki. Ulica Świętokrzyzka № 17, 3 piętro, w 2 podwórzu.

Nauczycielka muzyki z patentem z instytutu muzycznego, posiadająca wyższy patent z francuzkiego, znająca dobrze języki niemiecki i rossyjski, poszukuje lekcyj na godziny. Podwal 21, mieszk. 13. 11257

Nauczyciel Szkoły Realnej Izraelskiej podaje do wiadomości, że na mocy upoważnienia władzy edukacyjnej, przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie, oprócz pomocy w naukach szkolnych, mogą korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk, nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów, Szkół realnych i innych zakładów naukowych, dokładając wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie opiece jego powierzeni, byli gruntownie przysposobieni.—S. Halpern. Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej. 10813

Nauczycielka od Rządu upoważniona, z wyższym patentem, gruntownie uzdolniona w naukach klasycznych, z wykładem ruskim lub polskim, posiadająca przytem język francuzki z konwersacją i muzyką, pragnie udzielać lekcje na pensjach żeńskich lub po domach prywatnych. Osoby interesowane raczą zgłosić się lub podać swój adres na ul. Nowolipie № 70, mieszkania 8, od godziny 9—3, oprócz świąt. 10964

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony Nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania № 17, zastać można od 12 do 2.

Nauczycielka, która skończyła Instytut w Petersburgu, pragnie udzielać lekcje lub korepetycje z przedmiotów gimnazjów żeńskich. Zielna № 7, mieszk. 1, od godz. 9—12.

Stancja dla panien uczęszczających do zakładów naukowych lub Instytutu muzycznego, przy rodzinie niemieckiej, gdzie dwie córki ukończyły gimnazjum 3. Zapewnia się konwersacja niemiecka i francuzka na miejscu fortepian.—Krucza № 4, m, 7. 11258

Osoba młoda, z patentem, przygotowuje uczennice do Instytutu Muzycznego, jak również daje lekcje muzyki u siebie i po domach. Wiadomość: ul. Wspólna № 34 bez litery, mieszkania № 1. 10916

Pomieszczenie dla uczennic gimnazjum, albo Instytutu Muzycznego. Zielna № 20, mieszkania 25.—Także potrzebną jest Francuzka na demi-place. 11333

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie język francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami W. L. 11268

Niemieckiego języka udziela w konwersacji Nauczyciel i Autor najnowszej metody, z wykładem: polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Chmielna № 6, (wprost Bellevue). 10768

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczni do szkół rządowych, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C.

Nauczycielka posiadająca chlubny patent z ukończenia gimnazjum, życzy sobie udzielać lekcje, korepetycje języków i przedmiotów klasycznych. Wielka № 6B, m. № 5.

Nauczycielka posiadająca patent instytutu muzycznego, pragnie udzielać lekcje muzyki na swoim fortepianie. Ma także pomieszczenie dla trzech panienek uczęszczających do instytutu. Aleksandrja № 6, m, 8.

Osoba młoda, posiadająca patent z ukończenia gimnazjum III-go poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiad. Chmielna 54, m. 11.

Lekcje muzyki udziela osoba posiadająca patent Instytutu muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli w Warszawie. Bracka № 7, mieszkania 2. 11516

Guwerner który ukończył gimnazjum filologiczne i posiada język francuzki, może znaleźć natychmiastowe pomieszczenie na prowincji. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Anny Damerau Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 11544

Student uniw., posiadający kilkoletnie doświadczenie w zawodzie nauczycielskim i poważne rekomendacje, pragnie zajmować się dziećmi w zamożnym domu, (2—3 godz. dziennie), za mieszkanie z życiem, oraz pewne wynagrodzenie pieniężne. Adres Nowogrodzka № 20, (2 dom od Marszał), do stróża.

Poszukuje się, do wspólnej edukacji chłopczyka, lub dziewczynki, od 6 do 9 lat. Nowy-Świat № 28, mieszkania 23, od godziny 3-ej do 4-tej. 11485

Uczeń potrzebny jest, ze szkół filologicznych, do przysposobienia ucznia do klasy III-ej za życie. Marszałkowska № 41, mieszkania 10. 11483

Francuzka potrzebną jest do zajęć z dwoma chłopcami językiem francuzkim, teoretycznie i z konwersacją, codziennie od 3 po południu do 8 wieczorem. Oprócz wynagrodzenia zapewnia się obiad. Zgłosić się Saski Plac № 7, w bramie na prawo na dole.

Student uniwersytetu, znający języki nowożytne, udziela lekcje języków starożytnych, ruskiego i matematyki. plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 11521

Niemka potrzebną jest na stałe umieszczenie, mogąca udzielać języka w klasach niższych. Wiadomość: Szpitalna № 1, w sklepie Nelly. 11541

Student uniwersytetu, mając trochę wolnego czasu, chce bezpłatnie pomagać w naukach, biednemu uczniowi, lub uczennicy szkoły rząd. lub pryw. Adres listownie: Nowogrodzka № 20, (2-gi dom od Marszał.), do stróża. 11504

Nauczycielka z patentem gimnazjum III, posiadająca języki: ruski, polski, niemiecki i francuzki i konwersację w takowych, oraz nauki klasyczne, a specjalnie matematykę, życzy udzielać lekcje. Krucza 4. m. 7.

Lekcje języka angielskiego z konwersacją udziela u siebie na miejscu Berger, nauczyciel jęz. ang. Solna № 4, 1 piętro. 1171

Francuzka potrzebna do konwersacji za oddzielny pokoik. Tamże jest do wynajęcia pokój dla przyzwoitej osoby. Leszno № 28, front, 2 piętro. 11547

Nauczycielka z patentem, może znaleźć miejsce w zakładzie naukowym utrzymywanym przy ulicy Ciepłej pod № 8, m. 4.

Posady i prace.

Potrzebna jest Sklepowa, którąby była z mydlarskim sklepem obeznaną. Kaucja jest wymagalną. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. W. J. 11383

Kwiaciarka uzdolniona potrzebna na wyjazd. Hotel Rzymski № 41, od godziny 6 do 9 w wieczór. 11428

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie Whelera i Wilsona. Ul. Bonifraterska № 7, mieszkania 22. 11430

Panny uzdolnione do krawieczyzny, potrzebne są do magazynu mód Caroline. Marszałkowska № 50. 11478

Sklepowa przyjemnej powierzchowności, potrzebną jest do dystrybucji, z kaucją rs. 200. Wiadomość: Włodzimierska № 2, z bramy na prawo na dole, drugi dom od Świętokrzyzkiej, w godzinach od 4—7 po południu. 11446

Agentów wymownych i zdolnych poszukuje się do sprzedaży nowego artykułu, bez konkurencji, którzy własnym kosztem mogą podróżować po Cesarstwie. Dzienny zarobek 5—10 rs. Kaucja wymagana 50—200 rs.; od godz. 10 do 12 rano Pawia № 22, m. 9. 11296

Majster piwowarski potrzebny jest do browaru parowego na prowincję, zaraz, lub od 1-go Października. Reflektanci mogą składać adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego wraz z kopjami świadectw posiadanych, pod liter. F. R. 11452

Subjekt handlowy, w średnim wieku, pracujący w tym fachu od lat kilkunastu, władający również językiem niemieckim, na żądanie oprócz chlubnych świadectw, mogący dać poręczenie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. D. 15.

Panna potrzebna do szycia bielizny damskiej na maszynie Pollaka i w ręku. Ulica Marszałkowska № 37, mieszk. 7. 11368

Komi-wojażer po Rosji, przyjmie jeszcze jedną reprezentację za skromną prowizją. Oferty składać w Kantorze Kur. War. pod lit. X. Y. Z. 11448

Panny zdatne, potrzebne są zaraz, do staników i do nauki. Twarda № 6, parter.

Człowiek w sile wieku, energiczny i pracowity, który przez lat kilka pełnił obowiązki kasjera cukrowni i znający się na gospodarstwie wiejskiem, obecnie zajmował stanowisko zarządzającego fabryką; pragnie przyjąć tym podobne sobie zajęcie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. F. B. 11467

Zdolnych Ślusarzy-Mechaników poszukuje zaraz Berze, róg Gęsiej i Okopowej № 18.

Służąca potrzebną jest na wieś, umiejąca prać, prasować, szyć i znająca się na gospodarstwie kobiecem, z dobremi świadectwami. Zgłaszać się do Rządcy, ulica Wielka № 13. 11320

Panny uzdatnione potrzebne są do krawieczyzny. Twarda № 5, m. 6. 11307

Uczeń potrzebny jest zaraz do cukierni. Marszałkowska № 61, róg Świętokrzyzkiej. Z prowincji mają pierwszeństwo. 11354

Uczeń potrzebny jest do zakładu optycznego A. Chwata, Miodowa № 10. 11343

Wdowa ze wsi, znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, życzy przyjąć miejsce za gospodynię. Wiadomość w Kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 1157

Buchhalter ofiaruje swe usługi, w prowadzeniu ksiąg i korespondencji w godzinach popołudniowych. Adresować „l. 45," w Kantorze Kur. Warsz. 11039

Osoba posiadająca patent, znająca krój sukień i okryć damskich, życzy udzielać lekcje, po domach prywatnych, najnowszą metodą. Za kurs od 6 tygodni do 3 miesięcy rs. 10. Hoża № 3, mieszkania 29. 1144

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju i szyciu bielizny męzkiej, potrzebną jest do zarządu szwalnią. Krak.-Przedm. № 19. 11286

Panny potrzebne są zaraz, zdolne do Magazynu Julji Makowskiej, przy ulicy Senatorskiej № 9. 11324

Sklepowa fachowa, może otrzymać miejsce zaraz, w Magazynie strojów damskich, z życiem, mieszkaniem i dobrą pensją. Wiadomość: Nowy-Świat № 18. m. 23. 1139

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni sukien i okryć damskich M. S. ulica Krucza № 8. dom Godlewskiego. 11210

Chłopiec dobrego prowadzenia potrzebny jest do składu wódek pod firmą R. Ewest, róg ulic: Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 1400—48, za wynagrodzeniem miesięcznem. Pierwszeństwo mają z prowincji. 11199

Maszynistki potrzebne do bielizny. Ulica Marjenstad № 13, mieszkania 18. 11546

Chłopiec 16-letni z prowincji, poszukuje miejsca do sklepu jako uczeń. Bliższą wiadomość otrzymać można w Hotelu Sławiańskim № 26. 11536

Pełnomocnik do samego odbioru komornego, z kaucją w gotowiźnie rs. 3,000, zgłosić się może do kantoru loterji ulica Marszałkowska № 56, przy hotelu Marenża.

Osoba praktycznie zna się na gospodarstwie, kuchni, praniu i prasowaniu, poszukuje miejsca u osoby pojedyńczej. Wróbla № 1, mieszkania 8. 11515

Potrzebni są od Ś-go Michała: Ekonom i Leśniczy, obydwaj bezżenni, pilni, energiczni, z dobremi świadectwami. Zgłosić się do Rządcy, Wielka № 13. 11247

Panna potrzebna jest do szycia bielizny damskiej na maszynie, do magazynu Karoliny Benjamin, przy ul. Niecałej № 8. 11539

Poszukuje kilka panien do ubierania kapeluszy damskich i do nauki. Weinstein Nalewki 14, 1-sze piętro od frontu. 11540

Panny do sukien potrzebne są. Świętokrzyzka № 17, na dole. 11531

Rolnik gospodarczy, wolny, posiadający dobre świadectwa, poszukuje zajęcia na folwarku lub kolonji, z wypełnieniem własnoręcznej pracy w gospodarstwie. Nowolipie № 12, mieszkania 3. 11533

Introligatorzy potrzebni są do introligatorni na ulicy Rymarskiej № 12. 1168

Panny zdatne potrzebne są, do staników i spódnic. Ul. Leszno № 54, m. № 5. 11500

Do fabryki kwiatów Anieli Bonkowskiej, Freta № 9, potrzebną jest zaraz zdolna panna. 11495

Służąca rosjanka, panna, przybyła z prowincji, ze świadectwami, poszukuje miejsca do familji rosyjskiej, Zakroczymska № 17, zapytać o Irynę Kuczerenko. 11494

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany do sprzedania: Kralla i Seidlera, za rs. 170. Zagraniczny o 7 oktawach, 4 szprejcach, z blatem metalowym, za rs. 270. Pianino nowe berlińskie, oraz Pianino używane paryskie. Nowogrodzka 25, stróż wskaże. 10392

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 3,4—r

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart, regulator paryzki. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 10814

Kredens dębowy o 3-ch drzwiach, z ozdobną rzeźbą, do sprzedania za 130 rs. Ul. Pańska № 24 lit. A, mieszk. № 2. 11300

Już tylko kilka sztuk Weby Czeskiej pozostało do sprzedania, po cenie fabrycznej niepodwyższonej, pomimo zwyżki cła, a po rs. 16 za sztukę, około 66 łokci zawierającą. Wjadomość: ulica Orla 4, mieszk. 47.

Niesłychanie tanio! Dywany wshodnie, puszyste, od rs. 2; Perskie gładkie i strzyżone, Chodniki, Biżuterję uralską, Herbatę kwiatową, oryginalną, hińską, od 1½ do 3-ch rs., prasowaną od 75 kop. funt. Elektoralna 5, poleca firma „Orient.“ 11321

Fortepian zagraniczny, używany, za 300 rs. Ulica Włodzimierska № 12, m. 2. Widzieć można od godz. 11—4 z południa. 11291

Z powodu wyjazdu do sprzedania: Fortepian za 280 rs., garnitur mebli 220 rs., żyrandol 60 rs., szeslong 25 rs., szafa do ubrania 25 rs., umywalnia 6 rs. Ulica Hoża № 17E, mieszkania № 1. 11277

Do sprzedania: meble, dywany, lampy, suknie i inne rzeczy. Nowy-Świat, 33, prawa oficyna, 2-a sień, 2-e piętro. Oglądać można od 9-ej do 3-ej. 11525

Mebli 2 garnitury zupełnie nowe są do sprzedania: jeden fasonu francuzkiego, cały kryty lamą; drugi orzechowy, fasonu à la greckiego, pokryty rypsem w pasy, cena przystępna. Ulica Solec № 83, m. 3.

Landa dwa, powóz i kareta do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 17, od 9-ej do 10-ej rano, codziennie. 11518

Jest do sprzedania kareta, warszawskiej fabryki, wybita perłową materją, mało używana, za cenę przystępną, oraz para chomont angielskich. Wiadomość: ul. Złota № 19, mieszk. № 4, pierwsze piętro, od 10-ej z rana do 12-ej. 11529

Pianino palisandrowe z renomowanej zagranicznej fabryki, prawie zupełnie nowe, oraz garnitur mebli kozetowych do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Widzieć można codziennie przy ulicy Pawiej № 9, w bramie, na 1 piętrze u Goldsobla. 11477

Maszyna do szycia, Whelera i Wilsona, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Obejrzeć ją można każdego czasu w mieszkaniu W-go Lasoty, przy ulicy Leszno № 40 lit. A. 11384

Fortepian i umeblowanie z 5 pokoi, całe lub częściowo do sprzedania. Ul. Żórawia № 9, mieszkania 9. 11127

Dano w komis do sprzedania 3 garniturki Mebli, a szczególnie jeden aksamitem kryty, bardzo ładny, za umiarkowaną cenę i różne inne Meble. Marszałkowska 73, w nowo otworzonym Magazynie Mebli. 11244

Za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania duża Wystawa Fotograficzna oszklona i duży Kufer do rzeczy, przy ul. Mazowieckiej pod № 1, stróż wskaże. 11410

Pianino zagraniczne, w dobrym stanie, za 275, Lustro 30, Meble buduarowe, aksamitne 75 rubli. Żelazna № 33, m. 12. 11411

Do sprzedania siedem Skrzyń Bluszczu, w dobrym stanie. Cukiernia A. Paravicini, Nowy Świat № 1. 11393

Maszyna Whelera i Wilsona, amerykańska, rok jeden używana, jest do sprzedania za rs. 26. Książęca № 1, m. 20. 11394

Mebli garnitur do sprzedania, Szafy rozbierane, szafka do bielizny, Biurko, Konsolki, Lustro, Kozetka, 6 Napoleonek i Szeslong, mało używane, bardzo tanio. Marszałkowska № 49, stróż wskaże. 11289

Meble do sprzedania, mało używane, orzechowe, garnitur salonowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, szafki do bielizny, tremo, stoliki do kart, biuro, lustra, szeslong, tualeta, łóżka, umywalka, regulator, firanki. Twarda № 6, dom dawniej Grancowa, w pałacyku po lewej stronie, mieszkania 41. 10854

Z powodu wyjazdu są różne Meble do sprzedania z 5 pokoi. Ul. Rymarska № 12, mieszkania 3, 2-gie piętro. Zastać można od godziny 2—6. 11264

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, Biórko, Kredens szabowany, Szeslong, Stół jadalny, Etażerki, Stoliki konsolkowe, Łóżka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 11259

Pianino palisandrowe, zagranicznej fabryki, bardzo mało używane, z angielską mechaniką, amerykańskiego systemu, do sprzedania za b. przystępną cenę. Widzieć można codziennie przy ul. Świętojerskiej № 12, u optyka. 11476

Do sprzedania za rs. 35 umywalnia i stolik nocny, mahoniowe, z blatami marmurowemi. Zielna № 18, wiadomość u stróża.

Lokomobila o sile 4 koni, będąca w ruchu, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ul. Waliców № 1, w kantorze. 11450

Fortepian palisandrowy, o 7 oktawach, z blatem metalowym, za przystępną cenę. Ogrodowa № 23, mieszkania 21. 11451

Pianino prawie nowe, zagraniczne, do sprzedania. Obejrzeć można codziennie od godziny 2—4 z połud. Chłodna № 33, m. 1.

Zegarek mezki, złoty, remontoir, do sprzedania. Elektoralna № 33, m. 10. 11457

Fortepian krótki, pół 7 oktawy, za rs 180, drugi 6 oktaw, krótki rs. 80; pozostawiono do sprzedania w fabryce Cerulli, Nowy-Świat № 68. 11436

Do sprzedania: biurka damskie, palisandrowe; tualeta damska, mahoniowa; konsolek mahoniowy, z blatem marmurowym; wazony z kloszami przy ul. Zielnej 7a, od 10-ej do 4-ej, stróż wskaże. 11424

Miód ze wsi, masło świeże, także i solone, jest do sprzedania. Żórawia № 5. — Tamże jest pinczerek do sprzedania. 1163

Futro popielice, materją kryte, obłożenie skunksowe za rs. 60 do sprzedania. Bednarska 25, m. 33.—Tamże potrzebna francuzka.

2 samowary: tombakowy i mosiężny, oraz garnitur złoty ze szmaragdami i perełkami, prawie nieużywany, do sprzedania. Ul. Hoża 5, mieszk. 11, od godz. 9 do 3 po południu, wyjąwszy niedziel i świąt uroczystych. Wiadomość u stróża. 11433

Książki polskie, francuzkie i ruskie, Sztychy Obrazy, Zegary, Bronzy, Pasy polskie, Monety, Meble, Porcelany, kupuje księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg ulicy Królewskiej. 10271

Fortepian Małeckiego do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 32, wprost Królewskiej. Widzieć można od godz. 9 do 11 rano i od 1 do 3 z południa, u rządcy domu.

Szafy sklepowe, lakierowane dwie są do zbycia, przy ulicy Włodzimierskiej № 3, wiadomość w Zakładzie Stolarskim. 11316

Fortepian zagraniczny, mało używany, z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Wspólna № 23, u p. Łużeckiej. 1147

Do sprzedania: dwie szafy, kanapa i 2 fotele, nie pokryte, nowe. Chmielna № 26, mieszkania № 4. 11386

Do sprzedania Kanarki, samce po 3 rs. i samice po 50 kop. sztuka. Wiadomość: Solna № 5, mieszkania 3. 11389

Pianino nowe jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 71. C. O. Fiedler. 11352

Fortepian do sprzedania za rs. 55. Ulica Bracka № 13, wiadomość u stróża. 11361

Pianino mało używane jest do sprzedania. Ulica Hoża № 1, m. 1. 11348

Do sprzedania: Komoda, szafa, krzesła, łóżka jesionowe, Maszyna Singera, mało używana. Wiadomość: Stare Miasto № 18, mieszkania 14. 11409

Urządzenie Kąpielowe, fabryki Mintera oraz szafa hydroterapeutyczna, jest do sprzedania, za połowę ceny kosztu. Widzieć można w Kantorze Hotelu Polskiego. 11401

Kareta 2-osobowa, faeton na jednego lub 2 konie, są do sprzedania przy ul. Królewskiej pod № 13. Wiad. u stróża. 11370

5 Kinkietów gazowych, 3 lampy ścienne równie gazowe, do sprzedania. Oboźna, róg Sewerynowa, dom Dr. Brodowskiego, 2-gie piętro. 11400

Krzesła dębowe rzeźbione, są w wielkim wyborze. Cena od 15 do 2 rs. kop. 50 sztuka. Bednarska № 3, mieszk. 5. 11148

Tanio! Kwiaty podług modeli paryzkich, przygotowane na obecny sezon, w fabryce ulica Świętojerska № 4. Handlującym odstępuje się rabat. 10828

Łóżek para, pod orzech, z maetracami sprężynowemi, do sprzedania za przystępną cenę. Złota № 9A, 3-cie piętro. 11237

Do sprzedania para Koni gniadych, ładnych, młodych i doskonale wyjeżdżonych. Wiadomość: Wielka № 13, u stangreta.

Masło śmietankowe, codzień świeże. Nowy-Świat № 56, w sklepie piekarni angielskiej. 11486

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia. Krucza № 13, mieszkania № 12. 11278

Meble do sprzedania: 2 garnitury mahoniowe, urzędowej roboty, kredens, lustro z konsolą i t. p., rzeczy, obejrzeć można od godziny 9 do 3. Ulica Hoża № 3, stróż wskaże. 11490

Do sprzedania: futro niedźwiedzie, surdut prawie nowy, na wacie; taca z frażetowskiemi brzegami, machoniowa, lampa, kozetka, toaletka i sprzęty kuchenne. Złota № 11, mieszkania 14. 11488

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 11523

Portrety ręczne: Kaź. Brodziński jedyny z natury robiony przez J. F. Piwarskiego; Ks. Falkowski założyciel instytutu głuchoniemych w Warszawie; jenerał Gołowin b. dyr. oświec. publicznego; Kopernik; Szym. Czechowicz. Sztychy i lit.: arcybiskup Woronicz; biskup Burzyński; biskup Manugiewicz; Łukasz Gołębiowski historyk; Głuszyński b. dyr. Banku; księżniczka Dorota Jabłonowska; Mokronowski jen. wojsk pol.; Hugo Kołątaj. Rysunki architektoniczne (ornamenta) i graficzne kompleta i pojedyńczo za połowę ceny. Wilcza № 17 lit. E, trzecie piętro, mieszkania 10. 11449

Do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, biórko, tremo, szeslong, lustro, konsolka, zegar i samowarek. Szpitalna № 2, m. 6.

Szafa biblioteczna mahoniowa, encyklopedja franc. 53 tomów, słownik franc. akad. paryz. 2 wielkie tomy i dwa sztychy paryz. (z obrazów Werneta), kolorowane z historji tutejszo-krajowej, do sprzedania. Wiadomość w kantorze loterji ul. Marszałkowska № 56, przy hotelu Mareuża. 11554

Meble: garnitury czarne skromne, bogate i inne przedmioty do umeblowania do sprzedania, ceny przystępne. Nowy-Świat № 24, wiadomość w zakładzie stolarskim. 11489

Do sprzedania trzy drzewa Figusy w wazonach, starannie utrzymane i okryte liściem. Wiadomość u szwajcara w szpitalu Ś-go Ducha, przy ul. Elektoralnej pod № 12.

Jest do sprzedania faeton używany w dobrym stanie za rs. 250, Landerka nowa świeżego fasonu. Nowy-Świat № 8, wiadom. w kantorze najmu powozów. 11512

Fortepian Höckera Berliński, w dobrym stanie, jest do sprzedania z powodu braku miejsca, za bardzo przystępną cenę. Bracka № 10, wiadomość u szwajcara. 11496

Faeton jest do sprzedania, nowy, na jednego lub na parę koni, dobrze zbudowany. Wiad. u Lakiernika Nowolipie № 60.

Meble francuzkiego fasonu, prawie nowe, są do zbycia za rs. 75. Senatorska № 16, stróż wskaże. 11549

Jest do sprzedania: suknia jasna materjalna, w paski szare, zupełnie świeża, oraz palto jasno jesienne zupełnie świeże, oraz dolman czarny i inne suknie. Obejrzeć można codziennie od godz. 11 do 1 z południa, ul. Złota № 9a, mieszkania 2. 1170

Interesa handl. i majątk.

Wspólnika lub wspólniczki potrzebuje do interesów wyrobionych, dobrze korzystnych, z kapitałem rs. 300. Wiad. w kiosku: róg Nowego-Świata i Jerozolimskiej Alei.

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, norymberszczyzny i mydlarski, jest do sprzedania. Ulica Wielka № 13. 11382

Magle do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Żórawia № 24. 11374

Magle prawie nowe, są do sprzedania, z powodu braku dozoru. Ulica Marszałkowska № 57. 11398

Magle do sprzedania zaraz.—Ulica Długa № 16. 11508

Potrzebną jest suma 30.000 rs., na 1-szy № hypoteki ziemskiej w Warszawie. Bliższa wiadomość: Hoża № 30a, m. 12. 11375

Wspólniczki z niższym wykształceniem poszukuje się do interesu wyrobionego, z kapitałem rs. 100. Wiadom.: ul. Włodzimierska № 3, mieszk. № 18. 11235

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 6. 11270

Sklep Wiktuałów, w dobrym punkcie, na przystępnych warunkach, z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 8. 1149

Magle w bardzo dobrym stanie, wraz z mieszkaniem, z powodu zmiany interesu są do sprzedania. Wiadomość przy ul. Freta № 2, wprost Długiej, stróż wskaże. 11426

Warsztat Ślusarski jest do sprzedania, w każdym czasie. Ul. Ogrodowa № 7. 10667

2 Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Ulica Nowogrodzka № 25. 11325

Magle nowe, wiedeńskie, do sprzedania za przystępną cenę. Leszczyńska № 8. 11420

Sklep narożny, dystrybucyjno-norymbersko-galanteryjny i materjały piśmienne, z towarem zapasowym, do sprzedania z powodu rzeczywistego wyjazdu, za sumę rs. 2,000; także są do sprzedania skrzypce koncertowe, fortepian o 6½ oktawy; 2 gitary, jedna ozdobna; nuty; 2 kotły miedziane zdatne dla farbiarzy. Ulica Chłodna № 21. 11432

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny i materjały piśmienne, egzystujący od kilkunastu lat, z wyrobioną klijentelą, natychmiast do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość: Elektoralna № 23, w tymże sklepie. 11438

Dom murowany, piętrowy, z frontowym placem do budowy, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Żelazna № 20C/1117L, m. 12, piętro I. 11445

Rs. 1,000 potrzeba na hypotekę. Wiadomość: ul. Leszno № 18, mieszk. 16, zrana do godziny 11-ej. 11473

Osoba pojedyńcza, poszukuje wspólnika lub wspólniczki, do interesu przemysłowego, bardzo korzystnego, od rs. 200 do 500. Wiadomość w Kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. Adres: Władysław R.

Biuro komisowe kaucjonowane pośrednictwa i zleceń J. Fedeckiego, Miodowa № 3, ma do sprzedania razem lub częściowo na morgi z żądaną przestrzenią lasu na letnie mieszkania, lub pod zakłady przemysłowe albo fabryczne. Folwark 11 włókowy w bardzo ładnem położeniu, bez serwitutów, 18 wiorst od Warszawy, a jedna wiorsta od kolei Petersburskiej, ze 140 morgami lasu i 40 morgami łąk dwukośnych. Znajdują się tam już letnie mieszkania w oddzielnych domkach, cegła i torf doskonały z parową fabryką, do łącznej z dobrami lub oddzielnej sprzedaży. 1124

Do sprzedania bez pośrednictwa za rs. 7,000 Domek piętrowy z 2 sklepami, w targu, z oficynką murowaną, piętrową. Wiadomość: Ogrodowa № 54, stróż wskaże. 11279

Dystrybucja z norymberszczyzną jest do sprzedania zaraz za cenę bardzo przystępną. Królewska № 43. 11419

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Pańska № 72. 11178

Sklep z niémi i wiktuałami do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 50, róg Świętokrzyzkiej. 11206

Sklep Wiktuałów do sprzedania zaraz. Grzybowska № 64. 1138

Skład Węgla do wynajęcia w każdym czasie. Mostowa № 3, wiadomość u Rządcy, zrana do 8 i od 4 do 8. 11251

Piekarnia od 1 Października r. b. do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy, zrana do 8 i od 4—8 wieczorem. Mostowa № 3. 11250

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadom.: Nowy-Świat № 30, w maglach. 11369

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Chmielna № 20. 11365

Dom murowany do sprzedania, przynoszący dochodu 2,400 rs. brutto, na dogodnych warunkach. Wiadomość u właścicielki: ulica Waliców № 5. 11364

Rubli sreb. 10,000 w całości lub częściowo, bez pośrednictwa osób trzecich, do ulokowania od 1 Października r. b., na 1-y numer hypoteki domu po pożyczce Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Wiadomość u właściciela domu № 28, Nowolipie.

Dystrybucja zaraz na bardzo przystępnych warunkach, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ul. Freta Szeroka № 13. 11498

Rs. 2,000 do 12,000, żądaną jest pożyczka na pewną hypotekę nieruchomości, bez pośrednictwa. Ul. Wielka róg Złotej w cukierni.

Skład węgla jest do sprzedania, skutkiem zmiany interesu. Ulica Mokotowska № 11.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia, za cenę przystępną, z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku, ulica Hoża i róg Marszałkowskiej. 11535

Interes handlowy w korzystnej miejscowości, pozostający przez lat kilkanaście w ręku jednej osoby, do odstąpienia. Oferty uprasza się zostawić w kantorze pod lit. M. H.

2 Krowy do sprzedania ze wszystkiemi utensyljami, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu Nowy-Świat № 8, w podwórzu.

Pożyczka potrzebna od 6,000 do 8,000 rs., na dom w Warszawie, bez pożyczki miejskiej, która może być tąż pożyczką spłaconą. Wiadomość u Właściciela, Nowy-Świat 42. 1152

Folwarczku poszukuje się, od 3—4 włók, kompletnie urządzonego, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi, oraz inwentarzem żywym i martwym, w glebie dobrej, w blizkości kolei Żelaznej i miasta. Bliższą wiadomość udzieli p. Józef Naimski, adwokat. Przejazd № 9. 11363

Domek parterowy ze stajnią i ogródkiem jest do sprzedania, oraz 2 Magle, które mogą być sprzedane, razem lub osobno. Cena rs. 2,000. — Także i Sklep Wiktuałów. Wiadomość: ulica Pawia № 47, w Sklepie Wiktuałów. 10781

Skutkiem śmierci właściciela jest do odstąpienia Sklep wędlin na Grzybowie pod № 16, z wszelkiemi utensyljami, lub bez utensyljów, a może także być wynajętym na inny zakład, wiadomość na miejscu. 11559

Rs. 15,000 jest do wypożyczenia na 1-szy № hypoteki po towarzystwie. Ulica Zgoda № 3, oficyny № 2, od godz. 4—6. 11204

Lokale.

Wspólna № 20 nowy. Jest do wynajęcia od 1 Października Sklep o dwóch oknach, z pokojem o dwóch oknach i kuchnią, z piecem do pieczenia ciast, gazem, wodociągiem i zlewem, na restaurację, bawarję, kawiarnię lub inny proceder. 11396

Stancja dla Panien, bardzo blizko Instytutu Muzycznego. Oboźna № 3, mieszk. 4, 1-sze piętro. 1154

Mieszkanie potrzebne jest zaraz, składające się z 2-ch pokoi z meblami. Adresa zostawić można w kantorze Kurjera pod liter. M. L. 11373

Sklepu część do wynajęcia w każdym czasie, na stroje damskie, przy magazynie kwiatów Wiktorji Zadzińskiej. Długa № 16.

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 11418

Sklepu pół do najęcia za 10 rs. miesięcznie. Elektoralna № 45b, w perfumerji. 11345

Za 20 rs. miesięcznie, zaraz Pokój od frontu, na 1-m piętrze, opał, usługa, oraz całodzienne życie Wiadomość ulica Piwna № 25, mieszkania № 4. 11332

Sklep duży z mieszkaniem, urządzeniem, towarem, lub bez takowego, może być zaraz odstąpionym, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Królewska № 25. 11335

W domu pod № 68, przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia od Ś-go Michała Lokal, w którym mieści się pralnia obywatelska, dobrze procentująca. — Tamże są mieszkania kawalerskie z meblami lub bez. Wiadomość w Składzie Mąki. 11298

Pokój z kuchnią za rs. 20 kwartalnie i 3 pokoje z kuchnią za rs. 40; także może być z samowarem lub usługą, № 16/3106, róg Żytniej i Karolkowej. 11305

Pokój do odnajęcia z całodziennem utrzymaniem. Zielna № 7A, mieszk. 7. 11280

Są do wynajęcia 2 duże pokoje z przedpokojem, kuchnią i spiżarką, na 3 piętrze, z widokiem na ogród Ulrycha, z wodociągiem, zlewem i t. p. dogodnościami, przy ulicy Ceglanej № 1a, vis-á-vis browaru pana Boenisch'a. Cena rs. 180 za rok. 11271

Do wynajęcia każdego czasu pokój ze wspólnym przedpokojem dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość: Nowolipki № 28, m. 5.

Do wynajęcia kawalerskie mieszkania, pojedyńcze, po rs. 5 miesięcznie i podwójne po rs. 7 miesięcznie. Nowolipki № 37.

Do wynajęcia w każdym czasie 4 Pokoje, świeżo odnowione, bez żadnej wilgoci, na 1-m piętrze, od 1 Października r. b.; 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, na 2-m piętrze. Szpitalna 2. 1160

Domek murowany osobny, z 3 pokoi, 2 przedpokoi i kuchnia, może być wynajęty na fabrykę lub warsztat, oraz inne różne lokale. Róg Leszna i Żelaznej № 70. 11415

Pokój dla kawalera do wynajęcia, na 2-m piętrze, od frontu, widny i suchy, ze wspólnym przedpokojem, opałem, usługą i samowarem, a na żądanie może być i z całodziennem życiem. Ul. Pańska № 17, m. 15.

Podwale № 2. Do wynajęcia Mieszkanie na 3-m piętrze, składające się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju i t. p., z wodociągiem. W razie potrzeby może być podzielone na części. Nadto znajdują się pojedyńcze pokoje.

Podwale № 2. Do wynajęcia Lokal, składający się z 2 pokoi na dole i 4 w suterynach, z wodociągiem i oświetleniem gazowem, odpowiedni na interes przemysłowy w razie potrzeby może być podzielony na części. 11379

Mieszkanie do najęcia od 1 Października. Wilcza № 18, stróż wskaże, 2 pokoje, kuchnia rs. 150; wiad. na miejscu, do godziny 12; później w składzie węgla W. Koboska, Pańska 2. 11417

6 Pokoi dużych, na parterze, przy ulicy Chmielnej № 5. 10796

Salon i pokój sypialny lub każdy osobno, są zaraz do wynajęcia. Na żądanie i z całodziennem utrzymaniem. Ulica Erywańska № 5, mieszkania 14. 11261

6 Pokoi, z dwoma balkonami na 1-szem piętrze od frontu i 2 Pokoje na parterze z komfortem, przedpokojami i kuchniami, z wszelkiemi wygodami, wodociągiem i zlewem; tudzień 1 Pokój na trzeciem piętrze, z meblami lub bez; oraz Stajnia i Wozownia, do wynajęcia przy ulicy Wilczej № 15a, zaraz lub od Października. 10821

Pokój dla kawalera, jest do odstąpienia, z osobnem wejściem, drugie piętro. Wiadomość: ulica Sosnowa, w domu pod № 5, mieszkania № 6. 11404

Lokale różne familijne i kawalerskie, od wynajęcia zaraz i od św. Michała, od 1 do 11 pokoi, z kąpielą, klozetem, urządzeniem elektrycznych dzwonków i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami; 1 dom za Nowo-Zielną, Zielna № 31. 9177

Do wynajęcia 5 Lokali, a mianowicie: na 1-m piętrze 4 pokoje z balkonem i wszelkiemi wygodami, w każdym czasie; na 1-m piętrze 4 pokoje, balkon i wszelkie wygody, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, 3 pokoje i kuchnia na 3-m piętrze od 1 Października. Złota 28a, u Rządcy — i 4 pokoje z balkonem i wszelkiemi wygodami. Żórawia № 3, mieszkania № 21. 1156

Zaraz do odstąpienia lub od 1 Października Lokal, składający się z 5-ciu pokojów, przedpokoju, balkonu i t. d., na ulicy Marszałkowskiej № 30, 2-gie piętro od frontu, za 600 rs. rocznie; jakoteż: Lokal składający się z 8-miu pokojów, 2-ch przedpokojów, balkonu, z wszelkiemi wygodami, z wozownią i stajnią, na ulicy Jerozolimskiej № 24, 1-sze piętro od frontu, za 1,500 rs. rocznie. Bliższą wiadomość udzieli się na ul. Marszałkowskiej № 30, mieszkania 3, w godzinach od 12—2 w południe i od 4—6 wieczorem; tamże zgłosić się należy dla obejrzenia obudwu lokali. 10432

Z nieprzewidzianej okoliczności. 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, z wodociągiem, zlewem i dwoma wejściami, na 3-m piętrze od frontu, przy ul. Leszno № 61, do wynajęcia od św. Michała 1882 r., za rs. 320 rocznie. Wiadomość na miejscu. 11372

2 Pokoje kawalerskie, z opałem, meblami i usługą, do wynajęcia. Wspólna № 24B.

Pomieszczenie dla panienki przy zacnej rodzinie; na miejscu fortepian. Warunki względne. Marszałkowska № 37, m. 7. 11367

Pokój kawalerski do wynajęcia na 1-m piętrze, z osobnym wchodem, z usługą, za 10 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 62, m. 9.

Pokój do odnajęcia, umeblowany, z osobnem wejściem. Nowy-Świat № 44, m. 11. Tamże pomieszczenie dla panienki i fortepian, przy emerytce. 11350

Lokale dwa małe na dole, oddzielnie, lub razem, do najęcia od Października. Nowy-Świat № 23. 10506

Tanie Lokale na 1-m piętrze: 5, 3, 2 Pokoje z kuchniami. Ulica Lipowa № 3, wiadomość u stróża. 10464

Warsztat Stolarski na parterze, w oficynie, jest do wynajęcia, od 1 Października. Ul. Łucka № 2B/1148, wiad. u Gospodarza.

Piekarnia ze sklepem i mieszkaniem, na Nowej Pradze, z powodu wyjazdu do wynajęcia od Ś-go Michała, za bardzo przystępną cenę.—Tamże Wędzarnia ze sklepem i mieszkaniem. Wiadomość: Twarda № 6, mieszkania 34, między 6 a 7 po południu, stróż wskaże. 11240

4 i 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, śpiżarka, wodociąg, zlew, są do wynajęcia, od 1-go Października r. b., przy ulicy Hr. Kotzebue № 3, w oficynie, na 3-m piętrze, oraz 2 Sklepy na parterze. 11115

Mieszkanie do wynajęcia od 1-go Października 82 r., złożone z 10 dużych Pokoi, na 1-m piętrze, od frontu, z komfortem urządzone, z kuchnią, 2 przedpokojami, kąpielami, 2 waterklozetami, śpiżarkami, balkonami, dzwonkami elektrycznemi, gazem, i t. d. Wiadomość: Bracka № 4, drugi dom od Placu Ś-go Aleksandra. 11150

Do wynajęcia w domu przy ulicy Bednarskiej № 18, trzeci od Krakowskiego-Przedmieścia, 4, 3 i 2 pokoje, oraz pojedyńcze na 3-m piętrze. Wodociągi i zlewy zaprowadzone. 9830

Do wynajęcia zaraz, za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu № 11, 2 duże Składy, 8 Wozowni na składy towarów, jedna obszerna Góra, Suterena, piwnice i 2 Lokale mieszkalne. Wiadomość w zarządzie domu. 11312

Do odnajęcia Salon i dwa pokoje, od frontu, każdy z osobna lub razem, z osobnem wejściem, z meblami, usługą lub bez. Marszałkowska № 18, stróż wskaże. 11243

W Grodzisku do wynajęcia w domu murowanym od 1 Października r. b. 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, góra wspólna, komórka, za rs. 120 rocznie. Wiadomość w cukierni: Żabia № 5. 11219

Lokale różne są do wynajęcia w cenie od rs. 4 do rs. 8½ miesięcznie, mogą być dodane stajnie i wozownie. Ulica Kacza № 6. Wiadomość u rządcy. 11201

Mieszkanie do wynajęcia przy emerytce dla osoby porządnej. Ulica Szpitalna № 2, z bramy na lewo, 2 piętro, m. № 8. 11103

2 Pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia. Wspólna № 4, 1-szy dom od placu.

Pokój, dla spokojnego Lokatora, do wynajęcia. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 13, Wiadomość w mieszkaniu. 11328

Pokój za rs. 10 miesięcznie, na dole, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża. Niecała № 12. 11339

Lokal b. wykwintny: 5 pokoi, sala o 3 oknach, łazienka, prysznic, gaz i wszelkie tegoczesne wygody. Tamże jest kilka lokali mniejszych po 4, 2 i 1 pokoju, zlewy i wodociągi. Ulica Widok № 19, mieszk. 1. 10967

Mieszkanie: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia; łazienka, wodociągi, zlew, gaz, dzwonki elektryczne etc, etc., do wynajęcia od 1-go października r. b. Jerozolimska 5a, wiadomość w magazynie B. Herse. 11530

Pokój lub pomieszczenie, dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. Krakowskie-Przedmieście obok Ś-go Rocha, domu № 20, mieszkania № 6, na 2-m piętrze. 1165

Lokal z 4-ch pokoi eleganckich, z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia, za przystępną cenę. Sosnowa № 5, drugie piętro, mieszkania również № 5. 11528

4 lokale do wynajęcia od 1 października r. b., po 2 pokoje z kuchnią, śpiżarną, zlewem, przedpokojem i piwnicą, przy ulicy Grzybowskiej № 30, gdzie kąpiele żelazne.

Bardzo tanio! Od Ś-go Michała jest do wynajęcia lokal na fabrykę, składający się z 16 pokoi, oprócz tego wozownia i stajnia na konie. Wiadomość: ulica Orla № 10, mieszk. 4, w każdym czasie. 11520

Sklep do wynajęcia w środku miasta. Wiadomość w kiosku na Senatorskiej, wprost Miodowej. 1167

Pokój dla kawalera, może być z życiem, jest do wynajęcia. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 1166

Pokoik lub pomieszczenie dla młodej osoby, potrzebującej opieki rodzicielskiej. Nowy-Świat № 55, między ulicą Warecką a Świętokrzyzką. Wiadomość na pensji. 11537

W nieruchomości, Gęsia 33a, do najęcia od 1 października, cała oficyna piętrowa, z 14 pokoi na fabrykę. Lokale od 48 do 96 rs. rocznie, wozownia i stajnia, wiadomość na miejscu. 11534

Sklepy, składy, piwnice do najęcia Wiadomość u p. Jazdowskiego, w gmachu warsz. Tow. dobroczyn. na Krakow.-Przedm.

Magazyny z piwnicą i mieszkania do wynajęcia. Leszno 18. 11513

Pokój jest do wynajęcia przy familji, na parterze, ulica Złota № 26, stróż wskaże.

Francuzka poszukuje pokoju wraz z obiadem, przy porządnej familji, zaraz lub od 1 paź. Adres Nowy-Świat № 12, m. 12. 11507

Pomieszczenie dla panienki dobrze wychowanej, przy zacnej rodzinie, w miejscu fortepian. Hoża № 10A, mieszk. 9. 11506

Do wynajęcia Nowogrodzka № 21a, na 2 piętrze od frontu, 6 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami. Również na Smolnej № 15, 2 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami. 11502

Do wynajęcia w każdym czasie pokój przy familji. Tamże stołowanie prywatne, wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej, wprost Bielańskiej. 11499

Do wynajęcia jeden pokój z balkonem, lub dwa pokoje z przedpokojem, z trzema szafami, dwoma komórkami, z osobnem wejściem. Na żądanie pokoje mogą być umeblowane. Wiad. u szwajcara, Bracka № 10.

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, świeżo wytapetowane, do wynajęcia zaraz lub od 1-go października. Ul. Chmielna № 24/1531, między Bracką i Marszałkowską, wiadomość u stróża. 11491

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go października, pokój z meblami i usługą z osobnym wchodem. Hotel Saski № 120 mieszk.

Są ładne pokoje umeblowane dla dobrych lokatorów. Mazowiecka № 14. 11551

Żądanym jest lokal umeblowany, z 4—5 pokoi z kuchnią, suchy, widny, nie wyżej jak na 2 piętrze, w okolicy Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Ś-go Aleksandra, na pół roku, od 1-go października r. b. Wiadomość uprasza się udzielać pocztą miejską lub ustnie, do woźnego Wojdyńskiego, w kancelarji Okręgu Naukowego Warszaw. 11545

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ul. hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 1027

Dla amatorów myśliwych, jest do wydzierżawienia polowanie za Saską Kępą, bilet po rs. 6. Wiadomość: ulica Gołębia 18, w razurze. 11474

Darmo. W walcowni żelaza „Koszyki," położonej przy ulicy Nowo-Wielkiej № 17, wydaje się bezpłatnie w ilości żądanej zuzel i lesz, oraz gruz z cegieł ogniotrwałych i innych, materjały te nadają się do równania dróg i zasypywania miejsc błotnistych. Tamże sprzedaje się Koksik płukany, najtańszy materjał opałowy, korzec po kop. 30.

Dystrybucja z urządzeniem do odstąpienia. Potrzebny jest Subjekt. Senatorska № 6, mieszkania 28. 11346

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Obiady prywatne po rs. 10 miesięcznie.— Żórawia № 15, mieszkania № 15. 11453

Zakład Nauki Rękodzieł dla Kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju: Sukień, Bielizny, Krawatów, Strojów, Kwiatów. 10670

Obiady prywatne, zdrowe i smaczne po rs. 12 miesięcznie. Aleksandrja № 6, m. 8.

Pracownia sukien, okryć damskich i dziecinnych, Krakowskie - Przedmieście № 2 (obok Kopernika), front, 2-gie piętro, m. 9, poleca się względom WW. Pań, zapewniając gustowne wykończenie według najświeższych żurnali, po cenach umiarkowanych.

Fortepian o 7 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę; oraz potrzebny jest Chłopiec lub Panna do robienia pudełek. Ulica Złota № 31, mieszkania 3. 11341

50 kop. za skrajanie i dopasowanie stanika i okrycia, oraz wyucza kroju, bardzo praktycznym i nigdy niezapomnianym sposobem za rs. 10. Wykończa suknie i okrycia damskie, podług najpierwszych paryzkich żurnali, po możliwie umiarkowanej cenie. Pracownia A. Łojewskiej. Ul. Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej. 11342

Fabryka rękawiczek K. Przygodzkiego, poleca wyroby po bardzo przystępnej cenie, biorącym na tuziny odstępuje rabat. Ulica Ordynacka № 8. 11552

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg, woskową i terpentynową farbą. Wykonywa najrzetelniej. Ulica Świętokrzyzka № 25, m. 20. 11538

Potrzebne są obiady, przy porządnej izraelskiej familji. Nowolipie № 32, stróż wskaże.

Będąc w Petersburgu mieszkałam w chambres garnies u p. Charatynowicz, № 65 przy Kakuszkina Moście. Nie mogę jak serdecznie zalecić wszystkim którym wypadnie być w tej stolicy, aby pod powyższym adresem szukali mieszkania, gdzie prócz odpowiedniego pomieszczenia, znajdą uczciwe przyjęcie gospodyni i uprzejmość służby.

Dziecko ktoby chciał oddać do piersi mamce na miesiąc; zgłosi się na ulicę Świętokrzyzką № 17. 11472

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 9, parter. 11443

Akuszerka, Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 11256

U Akuszerki jest pokoik, z wszelką wygodą, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Elektoralna № 10. 11195

U akuszerki pokoje wspólne i osobne, dla osób miejscowych i przyjezdnych, potrzebujących pomocy, również takową udziela się po za domem. Bracka 6. 1169

U akuszerki Królikowskiej jest pokój oddzielny, dla osoby spodziewającej się słabości, za cenę przystępną, sekret zapewnia się. Marszałkowska № 41, mieszkania 10, w oficynie na dole 11484

Mamka z prowincji, młoda, ze świeżym pokarmem do umieszczenia. Ulica Pańska № 47, u Andrzeja Swat. 11493

Mamka z dwumiesięcznym pokarmem bez długu, przyjemnej powierzchowności, jest u akuszerki, Nowogrodzka № 20a. 1164

Zgubiono we Środę 6 Września, około godziny 5 po południu, wychodząc z apteki homeopatycznej przez plac Saski, Nowy-Świat, za kościół Ś-go Krzyża, portmonę z trzydziestukilku rublami, kluczykiem od zegarka i srebrnym medalikiem. Łaskawy znalazca raczy oddać do mieszkania W-go Kondradzkiego, w pałacu JW. hr. Przeździeckiej, ulica Rymarska № 2. 11542

Znalezioną została branseleta złota (porte-bonheur), w pierwszych dniach ubiegłego tygodnia w Alei Jerozolimskiej. Właścicielka za udowodnieniem własności, może takową odebrać pod № 21 Alei Jerozolimskiej, mieszkania № 3, pomiędzy godz. 6 a 7 wieczór.

Zgubiono Rewers na rs. 200, na imię Szlamy Pławner, wystawiony dnia 28, Sierpnia r. b., na miesiąc jeden. Łaskawy znalazca raczy odesłać do miasta Włoszczowa, do Dawida Mintz. 11395

Dowód Banku Handlowego w Warszawie za № 15165, pod d. 24 Czerwca 1882 r, wydany na imię Włodzimierza Sosnowskiego, na zastawione w tymże Banku Obligacje Rosyjskiej pożyczki premjowej, w sumie rs. 1,400 zaginął. Uprasza się znalazcę o złożenie takowego dowodu do Banku Handlowego, przy ulicy Hr. Berga. 10790

Pies, czystej rasy górskiej, 5-miesieczny, do sprzedania. Szpitalna 6, u stróża.

Pies duży, maści kasztanowatej, przybłąkał się d. 7 września. Odebrać można za zwrotem kosztów, ulica Szczygla 3A, m. 6.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 28 Августа (9 Сентября) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czepelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.